

Wychodzi 2 razy dziennie
z wyjątkiem niedziel
rano o godz. 7^{1/2} i popoł. o godz. 3.
PRENUMERATA WYNOŚI:

We Lwowie:
Miesięcz. 1 zł. 2-krotną dost. do domu zł. 1.80
na prowincyi:
Rocznie 18 zł. 20 ct. z 2-krotną wysyłką 16 zł.
kwartalnie 3 zł. 30 ct. 4.
miesięcznie 1 10 1.35
W Niemczech: miesięcznie 1 zł. 50 ct.
W innych krajach: 2 —
Bezpłatnych doniesień Redakcyi nie uwzględnia.

Słowo Polskie

OGŁOSZENIA
(Inseraty)

za 1 wiersz petiowy albo jego miejsce 10 ct.

Numer pojedynczy:

We Lwowie: Na prowincyi:
wydania rannego 2 ct. 3 ct.
wieczornego 3 4
oba wydania razem 4 5
Rękopisów redakcyi nie zwraca
Adres: „Słowa Polskiego“
Lwów, ulica Chorażczyńska 1. 17.
TELEFON 541.
Kantor „Słowa Polskiego“ w Pasażu Haasmaa.

Wydawca: **STANISŁAW SZCZEPANOWSKI.**

Nowa klęska komitetu centralnego.

Wybór posła na Sejm z gmin powiatu nowotarskiego jest ciężką klęską krakowskiego komitetu centralnego. Że kandydat jego, ks. Albin upadł — to dla komitetu tylko przykreść; że jednak na 180 głosujących otrzymał tylko 9 głosów, to jest sromotna klęska.

Zarzut, jaki wszędzie przeciw komitetowi się podnosi, że widocznie nie ma on wyobrażenia o stosunkach w powiatach i usposobieniu ludności — nie trafia jeszcze w właściwą istotę rzeczy, w same źródło tych ciągle powtarzających się porażek. Komitet odpowie zapewne na ten zarzut: wszak postępujemy prawidłowo, stosujemy się do przepisów regulaminu, przez sejmowe Koło polskie uchwalonego, upoważniamy „mężów zaufania“ do utworzenia komitetu powiatowego, zwołujemy zjazd delegatów, w powiatach odbywają się zgromadzenia i próbnego głosowania. Czyż to nie dostatecznie źródła informacji? Zkądże czerpać lepsze i dokładniejsze wiadomości o usposobieniu ludności?

I formalnie będzie miał komitet rację, jeżeli tak bronić się będzie. Powiedziano: komitet nie ma dosyć czucia z powiatami, z wyborcami w gminach. Czucia — czy zaufania? Sądziny, że kwestya już się teraz tak stawia. Bo czucia mieć nie można, jeżeli się nie ma zaufania, za czem idzie, że się nie zyskuje już nie tylko szczerzego poparcia tych, których zachowanie się decyduje o wyborach, ale nawet nie uzyskuje się od nich szczerzych, przedmiotowych informacji. A gdy mówimy o zaufaniu, nie mamy na myśli osobistej strony tej sprawy — wszak członkowie komitetu krakowskiego są obywatelami, osobiste największego zaufania godnymi. Ale mamy na myśli zaufanie polityczne.

Otóż nie ulega dla nas żadnej wątpliwości, że politycznego zaufania Komitet centralny krakowski w szerokiach warstwach ludowych nie posiada. Gdyby miał zaufanie, miałby informacje, miałby poparcie, nawet posłuch. Wykluczone byłoby wówczas takie pomyłki, jak zatwierdzenie kandydata, który potem przy wyborze nawet do 10 głosów doprowadzić nie może. Wykluczone byłoby, iż z ramienia tego komitetu centralnego ustanowieni są w powiatach mężowie zaufania, którzy komitet — znowu w najlepszej wierze — w błąd wprowadzają, bo sami są w błędzie.

Dlaczego komitet centralny nie posiada zaufania? Czem go odzyska — i czy odzyska?

Lud zachodniej części kraju, w przeważnej liczbie powiatów jednolicie polski, podniósł się bardzo w oświacie, w obywatelskim poczuciu, w politycznej świadomości. On już dziś pomiędzy stronnictwami w kraju rozróżnia, wybiera, bo już ma wyobrażenie, czego stronnictwa chcą i jakimi chodzą drogami. Otóż ślepy chyba nie dojrzy — że lud ten zwrócił się przeciw konserwatystom — a oni sami w tem go utwierdzają takimi np. postępka-

mi, jak owa abstynencya wielkiej własności powiatu dąbrowskiego od wyboru do Rady powiatowej. Ze zaś znaczną większość komitetu centralnego krakowskiego tworzą konserwatyści — przeto chociażby komitet ten największą rozwinął energię, czujność i chociażby najusilniej starał się o czucie z ludnością powiatów, nie zrobi nic i będzie szedł od jednej klęski do drugiej — bo nie ma zaufania. To sobie trzeba raz powiedzieć i do tego zastosować dalsze postanowienia. Czy znajdują się sposoby, ażeby komitet centralny zaufanie to odzyskał? Obawiamy się, że nie. A w takim razie szukać trzeba innej formy dla zabezpieczenia przy wyborach narodowego — nie partyjnego — interesu.

Tylko w obronie interesu narodowego stworzono tę organizację wyborczą, na której czele stoi komitet centralny. Jeżeli wypadki raz po raz stwierdzają, że ta organizacja nie ma gruntu pod nogami, że ludność nie ma do niej zaufania i nie idzie za jej przewodem — to rzeczą patriotów tego kraju jest, nie upierać się przy formie, która rację bytu straciła, ale szukać innego sposobu zabezpieczenia narodowego interesu.

Ze spraw sejmowych.

(Budżet na rok 1899).

Podaliśmy już cyfry budżetu funduszu krajowego na rok 1899 według poszczególnych rubryk. Porównamy dziś ten preliminarz z budżetem na rok 1898 — przyczem oczywiście poprzestaniemy na wskazaniu najważniejszych różnic, bez wdawania się w drobne szczegóły.

Ogół wydatków, preliminowanych na rok 1899, jest o 777.245 zł. wyższy, niż w roku bieżącym — ogół dochodów o 859.738 zł. wyższy — wynik zatem korzystniejszy o 82.493 zł.

Główne różnice w wydatkach są: koszta zarządu wyższe o 26.813 zł. z powodu podwyższenia płac urzędników Wydziału krajowego. Koszta leczenia o 5.000 więcej — rubryka ta rośnie stale z powodu zwiększającej się ilości dni leczenia. Ale jest to więcej, niż zrównoważone, zmniejszeniem się wydatku w rubryce XI. „dotacja dla zakładów krajowych“ o 13.940 zł. — Wydatki sanitarne o 5.700 zł. więcej z powodu zamierzonego utworzenia nowych okręgów sanitarnych.

Wydatki rubryki VII. „na cele wykształcenia i oświaty“ wzrastają o 227.757 zł. — w czem mieści się głównie zwiększony o 129.762 zł. niedobór funduszu szkolnego krajowego i zwiększony o 46.147 zł. niedobór emerytalnego funduszu szkolnego.

Rubryka VIII. „utrzymanie pomników historycznych“ wzrasta o 4.400 zł. — pomimo, że ubywa jednorazowych wydatków 5.700 zł. — gdyż na zamek w Olesku preliminarz Wydział krajowy 10.000 zł.

Wydatki rubryki X. na komunikacje wzrastają o 230.587 zł. — w czem głównie 100.000 zł. zwiększonej dotacji funduszu kolejowego — i o 100.000

więcej zasiłków na drogi. Budowy wodne i melioracje kosztować będą o 61.673 zł. więcej — w czem głównie na popieranie przedsiębiorstw melioracyjnych o 49.351 zł. więcej. W rubryce XIV. na umorzenie długów — zmniejsza się wydatek o 6.796 zł.

Na cele rolnictwa i górnictwa preliminarz Wydział krajowy o 72.249 zł. więcej — w czem, oprócz podwyższenia zwykłych dotacji, jest na szkołę sadowniczą w Zaleszczykach 17.805 zł. — 40.000 zł. na kasy Raiffeisena — 30.000 zł. na podwyższenie funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego. Na cele przemysłowe preliminarz Wydział kraj. o 10.576 zł. więcej. Wreszcie w rubryce XVII. „Różne“ jest poważny wzrost o 146.758 zł. — w czem głównie podwyższenie dotacji dla funduszu koszar krajowych o 27.200 zł. — zasiłki dla ludności, dotkniętej klęskami elementarnymi 50.000 zł. — bonifikacje dla funduszy powiatowych z galic. funduszu propinacyjnego 50.000 zł. — co jednak jest pokryte w opłaconym przez ten fundusz ryczałcie.

W dochodach: pozostałość rachunków z lat ubiegłych jest większa o 682.142 zł. (wynosi 904.000 zł.) a dalej 200.000 zł. bonifikacji z funduszu propinacyjnego. Na tej bonifikacji fundusz krajowy zrobił dobry interes. Z kwoty 200.000 zł. opłacanej przez fundusz propinacyjny, rozdziela Wydział krajowy kwotę 50.000 zł. między powiaty — zaś 41.052 zł. wypada jako pokrycie funduszowi krajowemu ubytku w dochodach z dodatków opłacanych przez ten fundusz przed nową ustawą podatkową. Pozostaje więc po potrąceniu tych dwóch kwot 108.948 zł. jako czysta zwyżka dla funduszu krajowego.

Anglia wobec pokojowego kongresu.

Londonyjski nasz korespondent pisał już o zgromadzeniu, odbytem w Londynie z inicjatywy p. Stead, gorącego zwolennika pokojowej inicjatywy cara. Ciekawem jest zachowanie się rządu wobec tej sprawy. Zaproszony na to zgromadzenie pierwszy lord skarbu Balfour nie przybył, tylko w liście wyraził zgromadzeniu grzecznie swoją sympatię.

Ważniejszym jest list obszerny lorda Hamiltona. W tym liście czytamy, że przewaga Anglii na morzu jest powszechnie uznawana i jest poniekąd dogmatem, który wszystkie stronnictwa w Anglii zgodnie przyjmują. Znaczy to, że Anglia rzeczywiście posiada dostateczne siły, aby trzymać w szachu wszelkie skombinowane siły innych mocarstw, skierowane przeciw Anglii. Siły wojenne Anglii muszą się stosować do wysiłków innych narodów. Gdyby wydatki na cele wojenne u nich uległy zmniejszeniu i doznały zastoju, wówczas Anglia mogłaby także przystosować swoje wydatki do normy zagranicznej; gdyby jednak siły morskie innych mocarstw doznały powiększenia, wówczas musiałyby Anglia także swoje siły powiększyć. Zmniejszenie wydatków na uzbrojenia u wszystkich państw nie oznacza bynajmniej, że się zmniejszyła miara bezpieczeństwa

Wszelkie prawa zastrzeżone.

57

ZASZUMI LAS.

Powieść współczesna w trzech częściach
przez
JÓZEFA MASKOFFA.

— Dlaczego panu o to chodzi? Wszak pan całej Glacery nie masz za Boże poszycie.

— Tak!... ale widzi pan... oni tu wiecznie siedzieć nie będą. Nabierają rozumu, wyzdrowieją i powrócą do kraju, tak, jak każdy uczciwy Polak zrobić powinien. Więc chodzi mi o to, aby przyjechali do kraju już z przekonaniem, że Julisiowa żona nie jest „byleco“ i umie im poje w lepszym gatunku!

— Krótko mówiąc, pan robisz to przez próżność?

— Kręcki śmiało już teraz spojrzął w oczy Leonowi:

— Spodziewam się. Przez próżność i przez dobrze zrozumiany własny interes. Im więcej głosów oznajmiać będzie o talencie Maryni, tem więcej jej wydawcy płacić będą.

— A!...

— Tak! a my będziemy mogli żyć dostatniej, mieć lepiej urządzone gniazdko, meble stylowe, a Maryś będzie pisać na biurku cacanym Louis XVI. z bronzami i figurkami na pułeczkach, w które każę powprawiać lusterka.

I rozgadał się Juliś, opowiadając, że Maryś jest bardzo szykowna i frontowa dziewczyna, że biedactwo złata sobie często sukienkę z „byleczego“, a on, Juliś, ściągnął gdzieś jakiś paryski żurnal, przyniósł jej, sam kokardki porobił, poprząpinał i tak Maryś wysztafrował, że u Wioślarzy, albo u Cyklistów, albo u Handlowców, albo czasem u Wyznania Mojżeszowego — Maryś była najszykowniejsza, najcacańsza i najładniej ubrana.

— Fotografie to nie dadzą panu wyobrażenia, bo rysów tam nie ma, a nos jak kartofelek i oczęta japońskie. Ale za to cera, włosy, zęby, figurka — pierwszy sort! Nie ausszuszu wszystko udane. Wilhelminka by przy niej zgasała.

Leon chciał zaprotestować, powiedzieć „wątpe“, ale nie mógł, bo czuł, że płomień wystąpił mu na twarz, jak u pensyonarki i zawstydzony, pochylił się, starając ukryć swą twarz przed wzrokiem Kręckiego.

I tak — przekonania polityczne rozdzielały ich i w sercu Leona wytwarzały całą moc ku Kręckiemu pogardy i nienawiści.

Natomiast, miłość dla kobiet połączyła ich i wytworzyła atmosferę sympatii dokoła tych młodych i niezsutych dusz ludzkich.

Niemniej jednak Leon przeniósł się na swoją nową siedzibę obrany co do ostatniego centyma przez usłużnego konsierża. Zaledwie pozostało mu parę centymów na kupienie sobie porannych bułek. Obywać się zaczął bez herbaty, którą mu poprzednio gotował Kręcki i przynosił prawie do łóżka. Całym jego pożywieniem był obiad u Kwiatkowskich w za-

mian za owe lekcye polskiego języka, które stały się dla Leona źródłem najwyższej udręki.

Kwiatkowski żonaty z jakąś eks-pokojówką francuską, miał z nią kilkoro dzieci, brzydkich fizycznie, trywialnych moralnie, rozpuszczonych, jak wszystkie wogóle dzieci paryskie. Pomimo „solidnego patriotyzmu“ ojca — dzieci te nie mówiły prawie wcale po polsku, lecz za to charczały ordynaryjnym paryskim argotem, który u nas w kraju zwykły nosić miano „paryskiego akcentu“ i w wielkiej cenie bywa w domach galicyjskiej arystokracji.

Leon, który początkowo marzył o jakichś lekcjach idealnych, w których rozwijałyby w młodych, dziecięcych duszach przywiązanie do nieznanej im Ojczyzny, ujrzał, że pragnienia te były złudzeniem, z którym co prędzej pożegnać się należy. Skurczony więc nad stołem w małym pokoiku, w którym były skrzynie z brudną bielizną rodziny Kwiatkowskich, masa odzieży porozwieszanej na ścianach, i cała armia bucików na podłodze — starał się wmościć w aroganckich pół-francuzików, spawanych w cuchnące flanele i czarne, żałobne fartuchy, że table nazywa się po polsku „stół“.

Wybuchy śmiechu przyjęły jego słowa.

— „Stół“ — powtarzali chłopcy, którzy, charcząc gardłowo r, nie umieli wymówić ł.

— *Il est plus simple de dire table!* — zakonkludował wreszcie Jeannot, najstarszy i najinteligentniejszy z synów pana Kwiatkowskiego.

Leon jednak nie dał za wygraną. Podtrzyma-

*) Daleko prościej powiedzieć table!

dla Anglii, lecz przeciwnie — że powiększono bezpieczeństwo mniej uciążliwymi dla kraju wydatkami. Jeżeli zatem wielki samodzielnik, który bez współudziału parlamentu, lub jakiej innej reprezentacji narodu — wyłącznie na mocy swej nieograniczonej władzy może nakładać ciężary na swoje państwo w każdej dowolnej wysokości — sam dobrowolnie chce się pozbyć tej prerogatywy, — to jasną jest rzeczą, że w interesie cywilizacji i ludzkości trzeba go do tego zachęcać, aby dalej dążył po drodze filantropii.

Lord Beaconsfield wyrzekł przy końcu życia swego, że w Azji jest dość miejsca dla Rosyi i Anglii. Autor listu wyraża przekonanie, że Beaconsfield wypowiedział rzecz trafną. Tak Rosya, jak Anglia mają swoje sfery działania, w których mogą spełniać swoje posłannictwo dziejowe i cywilizacyjne. Odezwa cara powinna stać się podstawą do takiego porozumienia się Rosyi z Anglią w sprawach azyatyckich.

Z powyższego listu wynika wyraźnie, że Anglia przystałaby chętnie na zaniechanie dalszych uzbrojeń, bo to zmniejszyłoby jej wydatki, ale uczynić to może dopiero wtedy, gdy inne państwa pierwiej to uczynią — a przedewszystkiem dopiero wtedy, kiedy z Rosyą da się zawrzeć ugodę w sprawach azyatyckich, to znaczy, jeżeli Rosya dopuści Anglię do korzystania z tego, co sama osiągnęła. Warunek przez lorda Hamiltona postawiony jest trudny i można wątpić, czy Rosya go przyjmie.

Autonomiczna Kreta.

Dnia 21 b. m. książę grecki Jerzy, stanął nareszcie na ziemi kretańskiej i odebrał rządy nad wyspą z rąk admirała francuskiego Poitier, który przemawiał w imieniu czterech mocarstw, Francyi, Anglii, Rosyi i Włoch. Od tej chwili zaczęły się własne, udzielne dzieje na Krecie. Rządy księcia Jerzego są tymczasowe — na trzy lata — a wykonywane będą w zastępstwie czterech mocarstw. Ludność kretańska, tak chrześcijańska, jak mahometańska jest rozbrojona, nie ma zatem obawy starć krwawych, ale trzeba będzie wiele zręczności, aby obie ludności ze sobą pojednać, chrześcijańską ludność powstrzymać od nadużyć, mahometańskiej ułatwić powrót do ognisk domowych w głąbi wyspy i użyć jej pomocy do przywrócenia gospodarki zniszczonej. Trzeba zorganizować administrację własną i utworzyć żandarmerię lub milicję krajową dla ochrony spokoju i bezpieczeństwa osób i mienia.

Na opędzenie najpilniejszych potrzeb, cztery mocarstwa opiekuńcze dostarczają każde po jednym milionie franków w formie pożyczki. Po ukonstytuowaniu się nowego porządku, rząd kretański zaciągnie pożyczkę na spłatę tego długu i na dalsze wkłady. Od zręczności ks. Jerzego, od szczęśliwego doboru urzędników, od stopnia dojrzałości politycznej i godności obywatelskiej, zależy teraz przyszłość Krety.

Wjazd księcia Jerzego i objęcie przez niego rządów, obchodzono nie tylko w stołecznym mieście, Kaniei z wielką uroczystością i wystawnością, ale na całej wyspie, bo to dzień oswobodzenia się narodu z pod panowania najeźdźców, pierwszy dzień swobody politycznej i narodowej, dzień narodzin, który pozostanie pamiętnym na wieki.

Kolej elektryczna miejska.

Administracja miejskiej kolei elektrycznej przedłożyła Radzie miejskiej sprawozdanie o obecnym stanie i o wynikach ruchu zczas od 1 sierpnia r. 1896 do 21 grudnia r. 1897.

wała jego energię Mazia, która wmawiała w niego szczytną misję, przypadającą mu w udziale. Najwięcej denerwowała Leona sama pani Kwiatkowska, bardzo rośła Francuzka, silna brunetka z zadartym nosem, włócząca się cały dzień po domu w czerwonym, fanelowym penioarze i z włosami zawiniętymi w papiloty. Szelest jej pantofli działał na Leona w fatalny sposób. Wpijał sobie paznokcie w dłonie, aby przetrzymać przejście przez pokój tej kobiety, której z całej duszy nerwowo nienawidził. Czuł w niej pogardę, jaką każdy Francuz żywi dla cudzoziemców, nawet wtedy, gdy z nich żyje.

Przytem pani Kwiatkowska, mająca o Polakach bardzo niejasne pojęcie, uważała nas za naród wymarły i myśli Kwiatkowskiego, aby dzieci uczyły się po polsku nazywała *une fantaisie couteuse* (kosztowną fantazją).

Powoli — Leon urządzał się w swoim mieszkaniu. Maszynka spirytusowa, imbryk, dwie szklanki, tanie łyżeczki zjawily się na oknie. Lecz Leon miał teraz podwójny cel w oszczędzaniu pieniędzy. Przedewszystkiem chciał zebrać na owo wydawnictwo swej broszury i po obliczeniu oszczędności zebranych w przeciągu miesiąca doszedł do przekonania, że nie zdola własnym nakładem wydać broszury nawet za rok. Porwała go straszna rozpacz. Zapowiedział bowiem na Glaciere, że bierze sam na siebie koszt swej broszury dla chłopów. Zrobiło to najkorzystniejsze wrażenie i Wilhelmina znalazła

Ze sprawozdania tego, opracowanego przez referenta komisji dra Loewensteina bardzo dokładnie i ściśle, a mimo to w sposób bardzo jasny, podajemy najgłówniejsze wyniki.

Wartość całego przedsiębiorstwa kolei elektrycznej obliczona na 840.223 zł. (centy wszędzie pomijamy). Jest to kapitał zakładowy przedsiębiorstwa, Amortyzacja tego kapitału po 4½% wynosiła 53.564 zł. — Należitości bierne 5.342 zł. Zysk 25.829 zł. Razem 924.959 zł.

W pięciu miesiącach roku 1896 wydatki wszelkie wynosiły 70.037 zł.; przychody 90.988 zł. — czysty dochód zatem 20.951 zł. W roku 1894 wynosiły wszelkie wydatki 173.224 zł. — przychody 231.667 zł., czysty dochód zatem 58.442 zł.

W pierwszym z tych okresów ruchu amortyzacja 4½% kapitału zakładowego wynosiła 15.754 zł. — pozostało zatem 5.197 zł.; — w drugim wynosiła 37.810 zł., pozostało zatem 20.632 zł. Łącznie zysk przez cały okres ruchu za 17 miesięcy wynosi — jak już wyżej nadmieniono, 25.829 zł.

Zysk brutto wynosił przeto 79.393 zł. Z tego na amortyzację i oprocentowanie poszło — jak wyżej — 53.564, — a czysty zysk w kwocie 25.829 przeznaczono na fundusz odnowienia.

Wynik przedsiębiorstwa jest przeto zadowalający.

Długość szlaku kolei elektrycznej wynosi 8.917 klmtr., z tego szlak dwutorowy wynosi 7.081 km., jednotorowy 1.886 km. Całkowita długość szyn wynosi 15.948 km.

Do charakterystyki toru należą nader ostre łuki o promieniu 15 metr. i znaczne wzniesienia, z których najwyższe wynosi 57 proc.

Szybkość przeciętna ruchu nie przenosi 15 km. na godzinę, — a ciężar wozu zapełnionego dochodzi do 8.160 klg.

Linia główna ma 5.814 kilom. długości, podzielona na 4 sekcye i 21 przystanków — linia stryjska 1.923 kilom. na 2 sekcye i 9 przystanków, — linia cmentarna 545 metrów z 2 przystankami, bocznicą z torem dworcowym 635 metr.

Długość przewodów elektrycznych wynosi łącznie 16.2 kilom.

W roku 1897 przejechano 876.496 kilometrów, spalono węgla łącznie 1.720.000 kilogr. na kilometr przebytej drogi wypada po 1.95 klg. Dochód brutto od osoby wynosił 5.04 ct. od kilometra 23.92 ct. Na każdy kilometr przebytej drogi wypada przeciętnie po 4.74 osób.

Ruch na kolei elektrycznej wzrasta się statecznie. W roku 1895 przewieziono osób 3.222.641, — w roku 1896 3.785.692 osób, (więcej o 563.051) — w roku 1897 przewieziono 4.165.977 osób (więcej o 380.285).

Równocześnie wzrastał dochód surowy, wynosił bowiem: 172.852 zł., 203.005 zł. (więcej o 30.153 zł.) i 223.646 zł. (więcej o 20.641 zł.). W porównaniu z rokiem 1895 przyrost dochodu wynosił zatem 50.794 zł.

Najwięcej ożywiona jest linia główna z dworca kolejowego na Łyczaków, ruch na niej w r. 1897 wynosił bowiem 79.5 na 100 całej frekwencji, — na linii z ulicy Hetmańskiej na Stryjskie wynosił 19.64 na 100, a na linii z Łyczakowa na cmentarz tylko 0.86 na 100.

W r. 1897 wystawiła administracja kart wolnej jazdy tylko 121, głównie wojskowi, policyi i dziennikom. Wartość tych kart obliczona według normy niższych cen abonamentowych wynosi łącznie 5.796 zł.

Z wolnej jazdy korzysta tylko służba magistratu i strażnicy rogatkowi na przednim pomoście.

nawet dla niego kilka najpiękniejszych uśmiechów, które on, jak relikwie uniósł ze sobą nad ów montmartrowski cmentarz.

Lecz teraz — czas naglił. Broszury dla proletariatu miejskiego, fabrycznego, robotniczego, ba... nawet dla żydów składały się powoli — jedynie brakowało tylko książeczki Leona, którą on z umysłu przerabiał powoli, motywując swoje opóźnienie brakiem czasu.

Nagle Grzegorzewski pewnego dnia odezwał się do Leona.

— Drukarz mówił, że możecie mu dać zaliczki 50 franków. Na resztę wydacie weksel!

Leonowi zabiło serce radośnie.

— Ale trzeba się spieszyć, koniecznie. Dłużej na was czekać nie będziemy mogli. Ktokolwiek inny z partyi broszurę napisze, a my wydamy.

— Jutro manuskrypt i pieniądze przyniosę! — odparł trochę wyniośle Leon.

Powróciwszy do domu późną nocą — gdyż tylko wieczorami jeździł teraz omnibusem lub szedł na Glaciere — usiadł Leon przy otwartym oknie i zaczął dręczyć się najszałęszymi myślami, jakie przez mózg jego się przesuwają zaczęły. Obliczył swe oszczędności.

Miał zaledwie w szufladce trzydzieści franków. Brakowało mu dwadzieścia i te zdobyć musiał jutro za jaką bądź cenę.

Ambicja jego była podrażniona do najwyższego

Dziennie korzysta z tego przywileju w przecięciu 309 osób, co czyni w roku 112.785.

Dla młodzieży szkolnej niższe są opłaty abonamentowe miesięcznie według ilości sekcji z 1.60 na 1 zł., z 3.10 na 2 zł., z 4.50 na 3 zł., z 5.70 na 4 zł.

Komisja administracyjna w r. 1897 między innymi sprawami, któremi się zajmowała, zawarła umowę z Towarzystwem asekuracyjnym w Wiedniu o ubezpieczenie gminy miasta Lwowa, jako właścicielki kolei elektrycznej, od obowiązku wynagradzania za szkody cielesne, spowodowane koleją elektryczną, zawarła kilka umów o dostarczanie prądu elektrycznego ze stacji centralnej do oświetlania i do dostarczania siły do motorów — zapewniła dostawę węgla rocznie około 160 wagonów do października r. 1900, — przyznała tym funkcyjaryuszom, którzy się odznaczyli nienagannym wykonywaniem swych obowiązków i pilnością, podwyższenie płacy w wysokości 4½% i postanowiła wedle tej normy postępować na przyszłość.

Przed świętami.

Bogdaj być kawalerem i wybierać się na wieś na święta. Wraz z bardzo grzeczными zaprosinami przyszła ci taki stos zamówień, powierzą ci tyle interesów do załatwienia, że, gdybyś miał dziesięć głów, dwa tuziny nóg, cztery tuziny rąk i miesiąc całkowitych ferij — zapomnisz i nie podasz wszystkiemu.

Obładowany stosom listów i depesz wybrałem się nareszcie na miasto. Wstąpiłem do kantoru Jonasza dla wymiany obcych banknotów, załatwiłem interes bankowy w kantorze Sokala & Lilienna, poczem ci-chutko pomknąłem pod „Palmę“ do Zygmunta Zadurawicza i Spółki na ulicę Akademicką, dla zacerpięcia oddechu i zebrania odwagi do pracy, jaką mnie czekała.

W handlu ruch i hałas niesłychany. Figi, rodzyńki, herbaty, kawy, ryby, miód itp. delicye z szybkością nadzwyczajną ze skrzyń i worów przenoszą się na wagę, stamtąd zaś do koszar.

Dobrywam i ja kartkę, a zrozpaczony mnogością cyfr — podaję ją gospodarzowi, sam zaś dążę do drugiego pokoju na kieliszek tokajskiego. O! bo też sławny ten „tokajer“ z piwnicy s. p. Wojciechowskiego, jak wogóle i wszystkie wina, nie wyłączając szampańskiego firmy George Goulet.

Jeszcze raz przejrzałem list od panny Mani z Suchej Woli, żegnam gościnne progi.

Ot, ten list:

„Proszę zamówić — brzmi mi w uszach — w Księgarni Altenberga książeczki Belzy dla dzieci. Dostaniez pan tam również jubileuszowe wydanie „Pana Tadeusza“, „Dziady“, „Pieśń legionów“, „Mohorta“ Pola, „Antologię polską i obcą“, Kennana „Syberyę“, Brandesa „Polskę“, „Album pamiątkowe Mickiewicza“, dalej: najnowsze zeszyty „Biblioteki teatrów amatorskich“, Rossowskiego „Moja córka“ itd.

— Pan to wszystko zamawiasz? — pytają mnie w księgarni.

— Tak i proszę o wysłanie pod podanym adresem. Kiedy to nastąpi?

— Za trzy godziny znajdzie się wszystko na pocztę. Oddecham lżej nieco i spieszę dalej.

Przypomina mi się kartka pani Jędrusiowej:

„U Motylewskiego & Krzyszkowskiego kupisz mi pan dla męża kilka gustownych krawatów, oraz ubranie do polowania (miara, jak na pana); u Gabryela Starka tuzin koszul karnawałowych, u Karmarky & Illes, pugilares wielki skórzany, dla mnie zaś dwa noże szwedzkie; u Bielczyka dwa kapelusze czarne, „Pless“ i „Ita“ — 54½, męskie, jeżeli zaś panu czas pozwoli, to pofatyguj się jeszcze do Ditt-

stopnia. Przytem zdawało mu się, że partya straci całą do niego wiarę i odsunie go od siebie. Cały Paryż, na tę myśl, wydał mu się lodową pustynią.

Stracił ich, Glaciere, Wilhelminę, Grzegorzewskiego, równało się dla niego śmierci.

Wstał i oparł się o balustradę okna.

Przed nim — w oddali, w ładnym, spokojnym księżycowym świetle stało się całe morze białych cmentarnych krzyży i nagrobków. — Gdzie niegdzie bezlistne drzewo rzuciło koronkowy cień, delikatny jak korona.

I dokoła wznosiły się domy ciche, spokojne także, jak te nagrobki o ciemnych oknach i szczerle zawartych bramach.

I tu i tam spali ludzie. Ci lżej — ci mocniej. Lecz tu i tam, był to tylko sen...

— Sen — życie, sen — śmierć!

Spokój, panujący dokoła, nie wpłynął dodatnio na nerwy Leona. On w tej chwili trawił się cały myślą dostania owych dwudziestu franków.

Zaniosę co do zastawu — myślał.

— Lecz gdzie jest zakład zastawniczy? — dam stróżowi, wstydzić się... nie chcę, aby wiedział, że jestem bez centa... poproszę Kwiatkowskiego, żeby mi dał naprzód... O! nie przedzie mi to przez gardło... Pożyczę... ale od kogo...

— Kręcki!

Leon cofnął się, jakby już dojrzał ironiczny uśmiech na twarzy Julisja. (C. d. n.).

Kamasze, pończochy damskie i dziecinne, chustki, szale włóczkowe i sznelowe, welny do robót drutowych, poleca w wielkm wyborze

MIKOŁAJ LUDWIG

Lwów, ulica Halicka 14.

mara i każ mi przysłać dwie lampy „favoritty“ średniej wielkości.

P. S.

„A nie zapomnij pan o tem, że dawniej już prosiłam pana o zamówienie dla mnie książek polskich i francuskich i nut fortepianowych z wypożyczalni Gubrynowicza i Schmidta. Z muzyki proszę przede wszystkim o Niewiadomskiego zbiór pieśni narodowych „Niezapominajki“ i „Pieśni ludu ukraińskiego“. Po drodze wstąpić pan również do Księgarni polskiej i zamówić mi świeżo wydane „Listy Słowackiego“, „Album współczesnej poezji polskiej“ i „Zbiór kolend“ Barańskiego.“

P. P. S. S.

„A nie pominąć pan w wycieczce za sprawunkami Kauczyńskiego i Oberskiego. Lunia już naprzód cieszy się zabawkami, jakie otrzymała na „gwiazdkę“, wiadomo zaś całemu światu, że najpiękniejszych dostać można tylko u wspomnianej firmy, albo u Mikołaja Ludwiga. Jeśli już mowa o Ludwigu to zamówić mi pan tam kilka kanew (z gęstymi oczkami) i welnę do robót drutowych, filozelę, sutasz — wszystkiego zresztą, co spisałam na osobnej, a tu załączonej notatce.“

„Nie zapomnij pan tylko, że oczekujemy go z niecierpliwością itd.“

Znużony niemożliwie, resztę zakupów odłożyłem do jutra, nabyłem tylko kilka flaszek „Leonardówki“ w sklepie Leonarda Soleciego, a to dla pana Józefa. Powiada on, że lepszej wódki nie zna.

„A kiedy nowe zaświtało rano“ pobiegłem czem prędzej do miasta.

Pan Jakób potrzebował pięciu par łyżew i to specjalnie ze sklepu Chrząstowskiego przy placu Kapitulnym, oraz Bergera „progress“ amerykańską maszynę do pisania, u Hübnera nabyć musiałem masy do podłogi, pasów do maszyn, oraz trucizny „przeciw szczurom“, u Niemojowskiego dwa tysiące nieklejonych tutek cygaretowych, w Louvre kilka dywanów tureckich, u Jana Riedla tuzin koszul nocnych dla p. Antoniego, dla jego żony Singera maszynę do szycia zamówić musiałem w składzie przy ul. Sykstuskiej, a u Güttlera przy ul. Halińskiej rozmaitych przyborów do haftu.

Najwięcej kłopotu sprawiło mi polecenie pani Zofii. Oto miałem się udać do sklepu Krzysztofa przy pl. Halickim i tam wybrać dla niej parę gustownych mesztów tureckich, szalik jedwabny, oraz elegancki ekran. Wybrać nie było trudno, zwłaszcza, że wszystko, co tam widziałem, było bardzo ładne, czy jednak gust mój odpowie życzeniom pani Zofii?

Sięgnąłem do kieszeni i znalazłem w niej nowy zadatek pracy.

Złotów 1., grudnia.

Spodziewam się, że zaglądiesz do mnie choćby na chwilę w czasie swojego pobytu w okolicy. Oczekuję cię na pewno a zarazem w imieniu żony proszę, byś mi zamówił u Höfflingera kilka eleganckich (niepróchnych naturalnie) bombonierek, zaś u Staffa cukrów i pierników. Nie robi ci przytem różnicy, jeżeli u Ihnato wicza kupisz mi kilka flaszek „wody lwowskiej“, która ma być lepszą od wszelkich prawdziwych nieprawdziwych „kolońskich“ oraz „Balsamu de Mecca“. Ma to być niezawodny środek do zachowania wdzięku do późnej starości; przeznaczam go więc na prezent dla panny Leokadyi.

U dołu znalazłem dopisek nakreślony drobnym piśmem kobiecym:

„Panie Władysławie! Proszę wstąpić na chwilę do Kaziemierza Lewickiego i zapłacić go, czy nie mogłabym dostać jeszcze jednego serwisu japońskiego w tym samym guście, jak ten, który kupiłam u niego na wiosnę. Niech mi zarazem przysła 2 kg. „nektaru książęcego“. Dla poinformowania pana dodaje, że jest to herbata, która nadzwyczaj smakować panu będzie. Możesz pan śmiało zamówić u mnie odrazu dwie filiżanki. Wracając do Lewickiego — wstąpić pan zarazem do Winklera i poleć mu, by zaopatrzył mnie w swoją doskonałą kawę „Ceylon gruboziarnistą“.

Załatwiłem się w jednej chwili. Ale nie koniec mitręgi. Gdy zziąjany znalazłem się wreszcie w bramie domu, spotyka mnie listonosz i wręcza epistulę — naturalnie z nowym szeregiem poleceń:

U Bromilskiego mam zakupić kilka kasetek eleganckiego listowego papieru, u Friedricha & Beacoca ceratę na stół i jakichś farb specjalnych, u Halperna złoty damski zegarek, u Czyżeka polecono mi zamówić rozmaite pieczywa luksusowe, specjalnie u Schustera dwie koldry jedwabne, u Mikołascha zaś rozmaitych wód mineralnych, które znajdują się u niego w najlepszej jakości zawsze tania. Naturalnie, że to wszystko miałem załatwić dopiero po sprzedaży papierów wartościowych w kantorze Rossnera. Nadto miałem udać się do Kapralika, u którego polecono mi nabyć struny skrzypcowe *et c.* Tkacz przysłać miał kompletny przybór do podróży, Machajski coś ogromnie gustownego (bo też on ma tylko rzeczy gustowne) z wyrobów brązowych, w Bazarze krajowym zaś nabyć miałem sukna, jako podarku dla służby, oraz kilimki, sławne z piękności wyrobu. Jeszcze parę zleceń i będzie basta.

„U Stefana Pieleckiego przy placu Maryackim l. 3 — pisze mi kolega z pod Stanisławowa — kup mi kilka sztuk myśliwskiej broni, oraz dwa rowe-

ry: jeden z fabryki Pucha w Gracu, drugi zaś Hübnera z Bostonu“.

Poszedłem za wskazanym adresem, w ostatniej jednak chwili zabrakło mi w kieszeni gotówki.

Est modus in rebus.

Przy ul. Chorażczyzny l. 17 znajduje się Bank dla ubezpieczeń i przemysłu. Za wystawieniem weskstu i odpowiednią poręką dostałem w jednej chwili kilkaset zł., poczem ukończyłem sprawunki. A teraz z lekkim sercem, choć z skłopotaną głową i opuchniętymi stopami opuszczam Lwów na dni kilka. Naturalnie wziąłem ze sobą na drogę nieocenioną Br. Staffe „Zwyczaj towarzyskie“, wydane przez K. S. Jakubowskiego, aby wzbogacić swą skarbnicę form i ogłady. Dla dzieci moich przyjaciół wiozę śliczną książeczkę „Kreska na Matyska“ (z wierszykami Rossowskiego, jakoteż „Zwierzęta swojejskie“ (same tylko obrazki) wydawnictwo tej samej firmy, której zresztą wdzięczny jestem, że jak cacko opracowanymi i wydanymi „Kolendami“ St. Niewiadomskiego uraczyć będę mógł panią domu, jej zaś małżonka ustawą „o podatkach osobistych“, z którymi ma ciągle kłopot i „Naukę jazdy konnej (do której się pali).

Co prawda, pamięć trzech ostatnich dni przed świętami nie prędko wypadnie mi z głowy.

Czy warto być kawalerem? — pytam sam siebie, pod jej wpływem. A przecież, gdybym był żonaty, nie obarczałoby mnie z pewnością taką mnogością sprawunków, ale — znów — *est modus in rebus.*

Święta... opłatek... Nina... Kto wie?... Może... — A potem... sprawunki i interesa, ale już swoje i dla siebie... *Łs.*

Z teatru.

(„Zaza“. Sztuka Piotra Bertona i Karola Simona w 5 aktach. Przekład M. Sachorowskiego).

„Zaza“ jest nie tylko znakomitą „gwiazdą sceniczną“, jest to także kobieta niepospolita. Niestety, niepospolitość jej może budzić tylko podziw, naprzemian i współczucie; szacunku nie zdobędzie.

Podziwiać trzeba energię, z jaką Zaza potrafiła mimo niesprzyjających, a nawet wprost wrogich warunków, zdobyć sobie wybitne stanowisko; liłości doznaje się, patrząc na męczarnie, w których odmet rzuciła ją niegodnie zdeptane uczucie. Ostatecznie jednakże, jak wyrok sprawiedliwy, brzmia nam w uszach słowa kochanka tej aktorki, zwracające się przeciw niej obelga.

Zaza przypomina pewne wspaniałe kwiaty, o woni odurzającej, a jednak nie wolnej od odoru zgnilizny. Bo też na bagnie błotnistem wyrósł kwiat ów, a mętna sadzawka dostarcza mu soków życiowych.

Czy można winić Zazę, że upadła, skoro w jej sytuacji upadek był nieunikniony? Ba, gdyby poczuła etyczne chęć wdawać się w dysputy, sięgać do dna przyczyn! — Ono jednak odwraca się od występu bez względu na to, co go spowodowało. Ono też nie weźmie w rachubę, że — jak w danym wypadku — miłość namiętna, bezgraniczna miłość, wzbudzona w sercu Zazy, mogła stać się dla niej deską ratunku, gdyby przedmiot był jej godny.

Alfred Dufresne podszedł Zazę w istocie niegodnie. Gdy pod wpływem niewyjaśnionej zresztą sympatii, *diva* pociągnęła go ku sobie, nie potrafił stawić oporu. I nie potrafił być choćby o tyle uczciwym, by oświadczyć rozkochanej dziewczynie, że nie może już sobą rozporządzać, że ma żonę, dziecię, że całe mnóstwo związanych z małżeństwem obowiązków trzyma go w swych okowach. Poprzestał na biernej pozorze roli człowieka, któremu śliczne, smakowite jabłuszko wpadło w ręce: bez wahania ogryzł je aż do kaczana, a potem — ogryzek wyrzucił.

Ten Alfred jest bardzo pospolitym typem męskiego egoizmu. Nie przestaje być nim wówczas nawet, gdy nagle odwróceniem się od kochanki ku żonie, błąd swój jakoby naprawia. Są błędy, których naprawić niepodobna; są nimi te, które innym wyrządzają krzywdę niepowetowaną.

Tu, co prawda, egoizm zadał cios egoizmowi. Bo i miłość Zazy z nie innych płynie pobudek. Jestto namiętność płomienna, targająca wszystkie więzy dla zaspokojenia zmysłów; taka namiętność nie podnosi.

Jakoż Zazę podniosło co innego: podniosło ją cierpienie. Gwałtowny proces psychiczny wydelikacil nerwy dziewczyny i jej umysłowość; szansonistka prowincjonalna z St. Etienne, staje się wielbioną przez cały Paryż artystką. Na jej postać pada w końcu uszlachetniające światło sztuki i pokrywa plamy z życia zakulisowego.

Sztuka francuskiej współki ma wszystkie wady i zalety sztuk wykonanych dla jednej roli. Jest przytem za długa — liczy pięć aktów, choć w trzech wygodnie mogłaby się zmieścić. W każdym razie jest zajmująca, ma efektowne ramy i kilka scen silnie działających na nerwy.

Królowa wieczoraj naturalnie wykonawczyni tytułowej roli, (grywanej w Paryżu przez panią Rejanę), pani Stachowicz. Kreację jej zdobyły wszystkie cechy prawdziwie artystycznego wykończenia w stylu, właściwym tej artystce. Przypomina on technikę pastelową; ma łagodne kontury, żywy, lecz nie jaskrawy koloryt i pewną poetyczną powiechność, której trudno

wydożyć inną metodą. Dzięki takiemu traktowaniu, nawet sceny nieco drastyczne nie miały w sobie nic rażącego, a cała postać drgała ciepłem.

Pani Stachowicz starała się naciskiem na idealne strony Zazy zdobyć dla niej sympatyje, w grze swej cienie lekko nakładając, o tyle tylko, o ile to konieczne było ze względu na plastykę — przedstawiła w Zazie dziewczynę, która nawet niedostateczną ogładę i braki wykształcenia, zaakcentowane kilkakrotnie przez autorów, pokryć umie wdziękiem, zapalem, szczerością.

Postać Alfreda Dufresne nakreślili autorowie zbyt pobieżnie. Rola jego, pomimo, że dość obszerna, czyni wrażenie niejednolitej jakiejś klecionki; psychologię co chwila rozrywają mniejsze lub większe luki. Starł się je zapełnić p. Woleński grą doskonale obmyśloną, pełną miary artystycznej w kreśleniu różnych stadyów uczucia.

Z otoczenia „Zazy“ zasługuje na chlubne uznanie zwłaszcza p. Gostyńska za mistrzowską sylwetkę matki. Pp. Fiszer, Feldman, Hierowski, Walewski, Kłiszewski, Jaworski; panie Czaplińska, Kwiecińska, Ogińska, Nałęcz, Rybicka, Miłowska — i inni spehili, co do nich należało; a że sztuka wyznaczyła im zbyt skromne pole, to już nie wina artystów.

Wzruszającą była maluczka Basia Zielińska; zaślubiła sobie ze strony dyrekcji na dużo, dużo pomadek.

Sceny tłumne nieco utykały, skutkiem czego akt I. wypadł zbyt chaotycznie. Pustkę bulwarów paryskich w akcie V. bardzo niefortunnie próbowali zapełnić nie liczni statyści. Dadzą się te usterki zapewne naprawić w dalszych przedstawieniach.

Kostiumy — zwłaszcza Zazy — i dekoracja aktu V. (bulwary), przyniosły pożądaną emocję oczom audytoryum.

Oklaski huczały, jak burza, po każdym akcie, a nawet w ciągu aktów (bardzo brzydki zwyczaj), dostając się w udziale przede wszystkim uroczej wczorajszej „Zazie“.

(„Królowa przedmieścia“, sztuka w 5 obrazach ze śpiewami i tańcami, napisał Konstanty Krutowski, z muzyką Powiadowskiego).

Szereg przedstawień rozpoczął teatr „Wodewil“ w sali „Sokoła“ wystawieniem „Królowej przedmieścia“, cieszącej się ogromnem powodzeniem w letnim sezonie w Krakowie.

Treść sztuki prosta. Na jednym z przedmieść krakowskich mieszka młoda, cnotliwa dziewczyna, która już tem samem solą w oku dygnitarzom zarogatkowym, a intrygi doprowadzają do tego, że piękna Mańka zostaje z granic Zwierzyńca wypędzoną. W Mańce kocha się młodzieniec z wyższych sfer, który wyswobadza ją z matni intryg i wiedzie do ołtarza.

W powyższej sztuce wszystkie sceny i typy wzięte są z życia, a stosunki są czysto lokalne krakowskie np.: ten niezrównany andrus krakowski, albo pisarz gminny, feldwebel, dorożkarz, lub przekupka z placu Szepeańskiego.

Z grających bezsprzecznie na pierwszy plan, wysunął się niezrównany w swej grze przedstawiciel Antka, wyborny aktor Ankiewicz, który z p. Muszyńskim stworzył typową parę przedmiejskich łobuzów i pani Borawska, jako poetyczna dziewczyna przedmiejska Mańka. Pisarza Majcherna odegrał wybornie ogromnym humorem p. Nynkowski, dobry aktor charakterystyczny, doskonałą przekupką była p. Gajewska, a feldwebel z zacięciem odegrał p. Niedźwiedzi. P. Zboński, b. artysta teatru krakowskiego, odegrał niewdzięczną rolę adwokata Złotogórskiego ze zrozumieniem rzeczy, a p. Hryniewicz wywiązał się ze swego zadania poprawnie. Rola malarza interpretował jak najlepiej reżyser teatru p. Czapski. Oklaski dostały się też w udziale panie Kwiatopolskiej za śpiew w obrazie III.

Na szczególne uznanie zasługuje udatna muzyka, skomponowana przez P. Powiadowskiego. Podobala się Polka mazurka „Rachciachciach“ w obrazie I i w obrazie V chór flisaków. Piękną krakowianką była p. Rawicz.

Publiczność, licznie zgromadzona w sali „Sokoła“, nie szczędziła oklasków artystom.

KRONIKA.

Lwów, 22 grudnia.

Jutro:

- 23 grudnia. Piątek, Wiktoryi panny.
- Wschód słońca o godzinie 7 minut 57, zachód o godz. 4 minut 3.
- O godzinie 7 wieczorem w teatrze hr. Skarbka „Zaza“.

Przedłużenie konkursu z drugą nagrodą. Grono Polek, które się zawiązało w komitet, celem wydania popularnego życiorysu Kornela Ujejskiego, oznajmia, że termin konkursu na to dziełko przedłużono do 1 marca 1899 r.

Komitet bowiem pragnie, ażeby tę pracę wydać nareszcie tak, ażeby przed drugą rocznicą śmierci poety już taka książeczka „zbladziła pod strzechy“.

Oprócz pierwszej nagrody, wynoszącej 100 koron, komitet ustanowił drugą na 60 koron.

Inne warunki pozostały niezmiennione, a mianowicie: a) dziełko ma obejmować od 2—4 arkuszy

Największy wybór ozdób na Boże drzewko

z waty, szkła, lameta i t. d.
Z cukru, pianki, masy migdałowej i ciast, wszystko zdrowe do jedzenia, poleca

O. T. Wincklera Syn
Lwów, Rynek 28.

druku, b) Język i styl powinien odpowiadać dzisiejszemu poziomowi umysłowemu naszego ludu wiejskiego i miejskiego. c) Honorarium od arkusza 30 koron. d) Na sędziów konkursowych zaproszeni zostali: p. Marya Konopnicka, Piotr Chmielowski, Jan Kasprzowicz.

Rękopisy i godła należy odsyłać pod adresem: Helena Dybowska, ul. Długosza 14.

Drzewko elektryczne. W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia urządza zarząd kolei elektrycznej miejskiej drzewko dla diatwy swej służby.

Prócz zwyczajnych w takich razach lakoci i przysmaków otrzyma diatwa także praktyczne podarki w formie sukienek i obuwia.

Oryginalnem w tej uroczystości będzie, że drzewko, na którym rozwieszone będą podarki, oświetlone będzie nie zwykłymi w takim razie świeczkami, lecz lampkami elektrycznymi.

Nieszczęśliwy wypadek. Rudolf Śliwiński, gospodarz z Pikołowiec, pow. lwowskiego chcąc napić konie u studni, znajdującej się na podwórzu realności pod l. 111 za rogatką Żółkiewską — pośliznął się, wpadł głową na dół w głąb i utonął. Działo się to wczoraj wieczorem, godz. 6. Parobcy z destylarni Markusa Fajera pospieszyli nieszczęśliwemu z pomocą, okazała się ona jednak spóźnioną. Na wierzch dobyto po chwili już tylko martwe zwłoki.

Wiśniowa nad Wisłokiem. (Od nasz. kor.). Dnia 19 b. m. odebrał sobie życie Antoni S. liczący 52 lat, naczelnik stacyi Przybówka, obok Jasła, wystrzelał z flobertu najmniejszego kalibru t. j. 6-milimetrowego, w skroń. Pozostawił po sobie żonę i troje dorosłych nie zaopatrzonych dzieci w nędzy i rozpacz.

Powodem do tego rozpaczliwego kroku był brak środków i położenie bez wyjścia.

Pogrzeb odbył się 21 b. m. we Frysztaku dzięki dyrektorowi kolei państwowej p. Koloswaryemu, który zaasygnował potrzebną sumę pieniędzy, przysłał w swem zastępstwie wyższego urzędnika na pogrzeb i osobnym pociągiem kazał odwieźć kondukt pogrzebowy z Jasła do Frysztaku, gdzie przy licznej publiczności pochowano ciało bez udziału duchowieństwa, ponieważ biskup przemyski na to nie pozwolił.

Śmierć tragiczna p. S. zrobiła wśród szerokich kół jego znajomych i kolegów nadzwyczaj przynębiające wrażenie.

Na odsłonięcie pomnika Mickiewicza przybędą do Warszawy członkowie rodziny wielkiego Adama, mianowicie p. Władysław Mickiewicz z żoną i dziećmi p. Tadeuszowa Gorecka z synem drem Adamem Goreckim z Paryża.

W Łodzi pozwolono na odprawienie nabożeństw za duszę Adama Mickiewicza w dniu odsłonięcia jego pomnika w Warszawie. Msze odbędą się w sobotę o 9, 10 i 11 przed południem w trzech kościołach katolickich.

Rosyjanie a rocznica Mickiewiczowska. Kraj donosi, że komitet Związku pisarzy rosyjskich postanowił zaprosić do Petersburga Sienkiewicza. Prusa i Orzeszkową na uroczysty wieczór, poświęcony pamięci Mickiewicza, który się odbędzie d. 29 b. m. i na obiad, który się odbędzie 1 stycznia 1899 roku.

„O czytaniu“ odczyt Jerzego Brandesa, wygłoszony dnia 26 zm. w sali ratuszowej we Lwowie, wyszedł w przekładzie polskim nakładem p. Wacława Wolskiego i jest do nabycia w administracji „Słowa Polskiego“ w cenie po 20 ct. za egzemplarz. Dochód przeznaczony na budowę pomnika Mickiewicza we Lwowie.

Na gwiazdkę poleca księgarnia Gubrynowicza i Schmidta „Psyche“, poezje Stanisława Rossowskiego, w wytwornym wydaniu, które świeżo opuściło prasę.

Kolendy polskie do śpiewu z towarzyszeniem fortepianu opracował St. Niewiadomski. Dwie serie 24 kolend. Cena każdej serii (12 kolend) 3 korony. Do nabycia w każdej księgarni.

Gabryelska (Krzysztofory, Kraków). Sprzedaje fortepiany najznakomitszej w Austrii fabryki Petrof z mechaniką angielską po 500, wiedeńską po 300 zł.



Klementyna z Rudnickich Czarkowska-Golejewska.

Straszny cios dotknął Ordynata Tadeusza Czarkowskiego-Golejewskiego. W nocy z 21 na 22 b. m. umarła w pałacu w Zagrobeli Ordynatowa Klementyna z domu Rudnicka.

Przed kilku zaledwie laty poślubiona w pełni życia i szczęścia, uległa strasznej nieuleczalnej chorobie.

Od chwili wybuchu słabości, używano wszelkich możliwych środków dla zwalczania jej. Oprócz lwowskich profesorów, używano porady prof. Chrobaka w Wiedniu, prof. Mikulicza z Wrocławia i Bojanusa z Odessy — stosowano wszelkie możliwe środki — nadaremnie...

Umarła, osierocając męża i córeczkę, dla których była całym życiem — całym szczęściem... Wola Boża!...

Niech ta ziemia będzie jej lekka... Pogrzeb odbędzie się w dzień Wilii w Wysuczce.

(Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego“).

Kraków, 22 grudnia. Zamiar naruszenia bramy Floryańskiej z powodu poprowadzenia tamteży elektrycznej kolei — budzi tu coraz większe i żywsze zajęcie wśród publiczności. Na posiedzeniu sekcji ekonomicznej podniesiono myśl, aby bramę pozostawić nienaruszoną, tylko wypilować szelisinę 20 centymetrów długą, 8 szeroką, na przeprowadzenie drutów. Przeciwno myśli tej wystąpili jednak architekci. Miałoby to z ciekawością oczekiwać posiedzenia Rady miejskiej, która dziś wieczorem ma sprawę rzezoną rozstrzygnąć.

Kraków, 22 grudnia. Jan Lorek, przeciw któremu toczyła się rozprawa z powodu okradania mieszkańców stróżów, został skazany na dwa lata ciężkiego więzienia, obostrzonego postem co dni 14. Obwiniony wniósł odwołanie od zbyt wysokiego wymiaru kary.

Jarosław, 22 grudnia. Bogaty włościanin Michał Misiąg z Tywonii, przechodząc w stanie pijanym obok przekopu, napełnionego wodą, wpadł weń i utopił się.

Telefoniczne i telegraficzne depesze „Słowa Polskiego“.

Wiedeń, 22 grudnia. Minister sprawiedliwości zamianował kandydata notaryalnego w Storożynie dra Pawła Berata notaryuszem w Felsztynie.

Wiedeń, 22 grudnia. Vaterland donosi, że w ostatnich konferencyach wojskowych, które odbyły się w Burgu podczas pobytu cesarza, brał udział także arcyksiążę Franciszek Ferdynand d' Este.

Wiedeń, 22 grudnia. Ministrowie hr. Gołuchowski i hr. Thun byli wczoraj, każdy z osobna, na dłuższych audyencyach u cesarza.

Wiedeń, 22 grudnia. Ministerstwo rolnictwa zarządzi w najbliższym czasie nową ankietę w sprawie terminowego handlu zboża. Przygotowują się już kwestyonarze, które mają być rozesłane Towarzystwom rolniczym, Izdom handlowym i t. p. instytucjom.

Wiedeń, 22 grudnia. Austriackie Towarzystwo inżynierów i architektów, na wczorajszym zebraniu uchwaliło poczynić energiczne kroki u rządu celem zaprowadzenia t. zw. najwyższej Rady budowniczej (Oberster Bauath).

Wiedeń, 22 grudnia. Niektóre dzienniki czeskie donoszą, że prokuratora skarbu zajmuje się bilansem praskiego Towarzystwa dla przemysłu żelaznego (Prager Eisen), a nabrawszy z ostatnich komunikatów tej instytucji przekonania, że dawniejsze bilanse były fałszywe, wymierzyła Towarzystwu z tego powodu znaczną karę pieniężną.

N. Fr. Presse twierdzi natomiast, że powyższa wiadomość jest przesadzona. Prawdą jest tylko, że władze podatkowe przeprowadzają obecnie rewizję bilansów wszystkich Towarzystw akcyjnych i w razie odkrycia, że fundusze rezerwowe są większe, niż podano, dodatkowy wymierzają podatek. Nie ma jednak mowy o żadnej karze pieniężnej.

Wiedeń, 22 grudnia. Dziś przedpołudniem odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie Banku austro-węgierskiego, na którym jednogłośnie przyjęto prowizoryczne przedłużenie umowy z rządem austriackim do 30 czerwca 1899 r.

Akcyonariusz Frankl zapowiedział, że na następnym zwyczajnym walnem zgromadzeniu Banku, wystąpi przeciw umowie z rządem węgierskim.

Opawa, 22 grudnia. Utrzymuje się ciągle pogłoska o rozporządzeniu językowym dla sądów śląskich, które od 1 stycznia 1899 ma wejść w życie. Przypomniano sobie teraz, iż przed kilku jeszcze miesiącami śląscy urzędnicy sądowi otrzymali nakaz wyuczenia się języka czeskiego.

Budapeszt, 22 grudnia. Jak niektóre dzienniki donoszą, w komitecie, zbierającym składki na pomnik cesarzowej Elżbiety, wykryto defraudację kilku tysięcy zł.

Budapeszt, 22 grudnia. Na początku dzisiejszego posiedzenia Sejmu odbyła się formalna dyskusja z powodu wczorajszego zachowania się przew. Madarasa. Potem przystąpiono do imiennego głosowania.

Berlin, 22 grudnia. Między Niemcami i Stanami Zjednoczonymi toczą się rokowania celem załatwienia sporu taryfowego. Ze strony amerykańskiej mają być poczynione ustępstwa co do przywozu niemieckiego cukru, wina i towarów tkackich, Niemcy zaś mają przyznać ułatwienie przy imporcie mięsa amerykańskiego.

Paryż, 22 grudnia. Journal donosi, że rokowania między ministrem wojny Freycinetem i prezydentem trybunału kasacyjnego Loevem, w sprawie wydania tajnego dossier, ciągle jeszcze trwają. Ten sam organ zaprzecza, jakoby posiadał sprawozdanie byłego ambasadora Montebello o rzekomej podróży Dreyfusa za granicę.

Garlois notuje pogłoskę, że w miarodajnych sferach powstał zamiar wysunięcia kandydatury gen. Merciera do senatu.

Londyn, 22 grudnia. Times donosi z Filadelfii, że komisja wojskowa Izby reprezentantów przy-

jęła ustawę o powiększeniu regularnej armii na 100 tysięcy żołnierzy.

Pennsylvany Steel Company zawarła z rządem rosyjskim kontrakt na dostawę 80 tysięcy tonn szyn stalowych dla kolei trans syberyjskiej. Szyny mają być dostawione w przeciągu lat dwóch do Władywostoka.

Konstantynopol, 22 grudnia. Wczoraj wieczorem zastrzelił w publicznym lokalu Hafiz pasza, wyższy urzędnik prefektury miejskiej, adjutanta sultana Ganibeja, znanego z różnego rodzaju okrucieństw i gwałtów.

Kanea, 22 grudnia. Na murach domów rozlepiono proklamacyę ks. Jerzego, który wyraża w niej nadzieję, że powiedzie mu się dzieło pokoju, dla którego przybył do Kanei.

Wieczorem książę objechał miasto, ludność przyjmowała go owacyjnie. Miasto było iluminowane z wyjątkiem ulic, zamieszkałych przez Mahometan.

Waszyngton, 22 grudnia. Amerykański komenderujący w Manilli generał Otis, otrzymał poufne instrukcye od rządu. Jak słyhać, mieści się w nich nakaz obwieszczenia ludności, że Stany Zjednoczone wykonywać będą kontrolę wojskową w duchu pokoju i przyjaźni, że prawa obywatelskie i przywileje dalej będą szanowane, a niesprawiedliwe podatki zniesione, wreszcie, że wszyscy zdolni urzędnicy pozostaną na dotychczasowych stanowiskach.

Depesze handlowe z d. 22 b. m.

Wiedeń, 22 grudnia. Dziś o godzinie 12 min. 30 z południa notowano: Kredyty austriackie 360'37, Kredyty węgierskie 391'50, Anglobank 155'50, Unionbank 293'50 Bankverein 264'25, Laenderbank 233'—, Boden Credit 469'—, Alpin 200'75, Towarzystwo akcyjne broni —'—, po kursie —'— Rima Muranya 292'—, Prager Eisen 982'—, Kolej pań. 364'75, Kolej połud. —'—, Tramwaye 548'—, Elbenthal 260'25, Lombardy 64'25, Austr. renta koron. —'—, Węgierska renta koronowa 97'75, Renta srebrna —'—, Renta majowa 101'20, Akcye tytoniowe 125'—, Węgierska renta złota 120'—, Losy tureckie 58'—, 20-franków 9'55, Marki niemieckie 59'01.

Uspokobienie silne.

Berlin, 22 grudnia. O godz. 12 min. 5 notowano: Kredyty 225'40, Disconto Commandit 196'40.

Uspokobienie silne.

Wiedeń, 22 grudnia. (Gielda zbożowa).

Sprzedawano: pszenica na wiosnę 9'62 do 9'63, żyto na wiosnę 8'42 do 8'44, kukurydza na maj, czerwiec 5'25 do 5'26, owies na wiosnę 6'14 do 6'16, Rzepak na styczeń, luty, sierpień, wrzesień —'— do —'—, olej 33'— do 34'—.

Uspokobienie silne

Pogoda piękna.

Budapeszt, 22 grudnia.

Pszenica na marzec 9'72 do 9'74, na kwiecień 9'53—9'55, żyto na marzec 8'26 do 8'28, kukurydza na maj 4'93 do 4'94, owies na marzec 5'91 do 5'93. Rzepak 12'20—12'30.

Oferty na pszenicę mierne.

Tendencja silna.

Pogoda piękna.

(Bank rolniczy we Lwowie).

Lwów dnia 22 grudnia.

Dziś notujemy za 100 kilogramów loco Lwów.

Pszenica gotowa 8'75 do 9'10. Pszenica na termin —'— do —'—. Żyto gotowe 7'50 do 7'75. Żyto na termin —'— do —'—. Owies obrotowy stary 6'50 do 6'75. Owies nowy —'— do —'—. Jęczmień pastewny 5'70 do 6'—, Jęczmień browarny 6'50 do 7'50. Rzepak 10'50 do 11'—. Lnianka —'— do —'—. Groch pastewny 5'75 do 6'50. Groch do gotowania 7'— do 9'— Wyka —'— do —'— Bobik 5'40 do 5'60. Hreczka —'— do —'—. Kukurydza stara 5'80 do 6'— Kukur. nowa lub na term. 5'25 do 5'50. Chmiel za 56 kilo 60'— do 85'—. Konieczyna czerwona 40'— do 55'— Konieczyna biała 35'— do 45'—. Konieczyna szwedzka —'— do —'— Tymotka 17'— do 21'—.

Spiżytno paritas Tarnopol 10'— do 16'25, na termin 15'— do 15'50.

Wobec zbliżających się świąt, ruch bardzo nieznaczny. Popyt na wszystkie produkty słabszy, ceny jednakże u nas utrzymują się w tej samej mniej więcej mierze, — na giełdach zaś od kilku dni notowania są niższe.

Od administracji.

Nowi prenumeratorzy, którzy przyszli w grudniu prenumeratę na rok przyszły (nawet miesięczną) wprost pod adresem Słowo Polskie, Chorążczyzna 17, otrzymają przez pozostałe dni grudnia nasze pismo bezpłatnie.

Prenumeratory Słowa Polskiego mają jedynie prawo otrzymać po zniżonej cenie **ilustrowany Tygodnik Polski** wraz z dodatkiem **najnowszych mód paryskich**.

Tygodnik Polski wychodzi w Warszawie i bogactwem ilustracji i utworów literackich pierwszych naszych pisarzy, zdobył sobie pierwszorzędne stanowisko.

Cena Tygodnika Polskiego wraz z dodatkiem najnowszych mód paryskich wynosi dla prenumeratorów Słowa Polskiego

we Lwowie i Krakowie:		na prowincyi:	
rocznie	8 zł.— ct.	rocznie	10 zł.— ct.
półrocznie	4 „ — „	półrocznie	5 „ — „
kwartalnie	2 „ — „	kwartalnie	2 „ 50 „
miesięcznie	— „ 70 „	miesięcznie	— „ 90 „

Weloniki, Koronki, Pasmanterye **Ferdynand Güttler** poleca nowo utworzony Magazyn towarów modnych pod firmą: Lwów, Halicka 1. 20.

Zapiski literackie, naukowe i artystyczne.

Na gwiazdkę wyszły nakładem księgarni H. Altenberga we Lwowie następujące książki dla dzieci i młodzieży:

Wł. Betza, Dla dzieci, zbiór opowiadań i wierszyków dla młodzieży 2 serye.

Wł. Betza, Ukołebki Wieszcza, Życiorys Adama Mickiewicza z przeszło 30 ilustracjami.

Eliza Orzeszkowa, Przypadki Jasia. Jedyna książeczka dla dzieci znakomitej powieściopisarki, ozdobiona licznymi rycinami.

J. I. Kraszewski, Bajeczki, z ilustracjami Andriollego.

Betza-Rossowski, Czarodziejska książeczka 17 ślicznych kolorowych obrazków z wierszykami dla dzieci od lat 3—8.

Lazarusówna, Opowiadania wróbelka.

„Dzwon zatopiony“, głośna baśń dramatyczna Hauptmanna w świetnym przekładzie Jana Kasprowicza, wejdzie w styczniu na repertuar teatru Wielkiego w Warszawie.

Z sali sądowej.

Dzieciobójstwo.

Lwów, 20 grudnia.

Ostatnią sprawą, toczącą się przed sądem przysięgłych ubiegłej kadencji, była rozprawa o zbrodnię dzieciobójstwa przeciwko służącej Kseni Greniuch.

Według aktu oskarżenia, Ksenia, udusiła dziecko i wrzuciła do rzeki.

Oskarżonej bronił dr. Eugeniusz Reiter, który w dłuższej przemowie wykazywał bezzasadność oskarżenia i wzywał przysięgłych do wydania werdyktu uniewinniającego.

Ksenia Greniuch uwolniona została od winy i kary.

Teatr hr. Skarbka.

We czwartek dnia 22-go grudnia 1898.

NOWOŚĆ! po raz drugi NOWOŚĆ!

ZAZA

sztuka z życia zakulisowego w pięciu aktach Piotra Berton'a i Karola Simon'a; tłumaczył M. Sachorawski.

O S O B Y:

Zaza, śpiewaczka	pni Stachowicz
Anais, jej matka	pni Gostyniska
Cascart, komik	p. Fiszer
Simonetta	pna Czaplińska
Flora	pni Kwiecińska
Klaretta	pna Ogińska
Liseron	pna Połęcka
Malardot, dyrektor teatru	p. Feldman
Duclo, reżyser	p. Walewski
Lartignon, deklamator	p. Kwiatkiewicz
Alfred Dufresne	p. Woleński
Pani Dufresne	pna Nałęcz
Fosia, jej córeczka	Basia Zielińska
Bussy, literat	p. Hierowski
Michelin, redaktor	p. Kliszewski
Dubuisson, fabrykant	p. Jaworski
Camus	p. Nowacki
Courtois	p. Antoniewski
Martin	p. Kasprzycki
Natalia, garderobianna Zazy	pni Lasocka
Julia, pokojówka	pna Miłowska
Melania, kucharka	pna Rybicka
Juliusz	p. Wysocki
Adolf	p. Modzelewski
Józef, kelner	p. Różański

Hotel „Imperial“

ul. Trzeciego Maja 1. 3.

pierwszorządny hotel, restauracja i kawiarnia.

Przyjechali dnia 22. grudnia.

St. br. Hagen z Wielkich Ocz. — F. Janowski z Rożniatowa. — Zawadzki z Tarnopola. — S. Niezabitowski z żoną z Uherca. — M. Paradisthal i M. Rubin z Cisy. — Z. Kahane z Tagarok. — Dr. Steuermann z Sambora. — S. Daun i Koziński z Łapszyna. — F. Kalkstein i P. Osiećmiska z Krakowa. — S. Rudich z Krosnu. — M. Niemet.

Hotel francuski.

Lwów, pl. Maryacki.

W nowym zarządzie, zupełnie odnowiony.

(K. Proksch).

Przyjechali dnia 22. grudnia.

Rotmistrz Emil Wiśniewski z żoną z Buczacza. — Bolesław Wierchlejski z Kabałowic. — P. Blankowie z Berlina. — P. Ungerowa z Schodniew. — T. Ożarówski z Wołowego. — Inż. Obadalek z Wulki. — Józef Weiser z Sassowa. — P. Zatorska z Tarnopola. — Czesław Waschiczek z Brzeżan. — Józef Pawliczek z Dubna (Rosya). — P. Tuchowska z Wołynia. — Władysław Krzyżanowski z Lisek. — Oskar v. Negrelli z Łodzi.

Redaktor naczelny:

Tadeusz Romanowicz.

Odpowiedzialny redaktor:

Stanisław Rossowski.

Ciagnienie 5. stycznia 1899**PROMESY**

3% Losy austr. zakładu kredytów ziemskiego

Główna wygrana

50.000 złr. w. a.

sprzedają po 1 złr. i stempel 50 ct., razem 150

SOKAL i LILIEN

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowiney wykonujemy odwrotną pocztą.

M. Jonasz

Dom bankowy i kantor wymiany

Lwów, ul. Jagiellońska 3.

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po cenach najkorzystniejszych.

Promesy do ciagnienia 2. stycznia 1899

na losy kredytowe z roku 1858

po 6 zł. wraz ze stemplem.

Główna wygrana 300.000 koron.

tudzież na losy regulacji Dunaju

po zł. 450 wraz ze stemplem.

Główna wygrana 160.000 koron.

i promesy do ciagnienia 5. stycznia 1899

na 3% losy Zakładu kredyt. ziemsk. II. Em.

po zł. 2 wraz ze stemplem

Główna wygrana 100.000 koron.

Na losy zakupione w tym kantorze, padły wygrane w kwotach złr. 50.000 i złr. 5.000.

Przy zamówieniach z prowiney uprasza się o dołączenie 20 ct., na portoryum.

Uprasza się o wczesne zamówienia, gdyż na dwa dni przed ciagnieniem, z powodu wyczerpania zapasu nie mogłyby być uskutecznione.

Na gwiazdkę dukaty jubileuszowe

NADESLANE.

Rubryka „NADESLANE“ nie pochodzi od redakcyi, która też za nią odpowiedzialności nie przyjmuje.

Adwokat krajowy**Dr. Edward Kwolewski**

otworzył kancelaryę przy ulicy Podlewskiego 1. 4 (obok pl. Smolki) we Lwowie.

Specyalista chorób wenerycznych, skórnych i narządu moczowego

Dr. ALBIN PADALEWSKI

b. lekarz na klinikach uniw. w Wiedniu, Berlinie i Paryżu.

OPERATOR

ordynuje przy ul. Akademickiej 1. 10 nad b. cukiernią W Grossa, dawniej 1. 3, od 10—12 rano i od 3—5 po południu

Dr. Stanisław Zabłocki

ordynuje przy ulicy Sykstuskiej 1. 34 II. piętro od 1/212 do 1/21 i od 3—4 popoł.

w chorobach nosa, gardła, uszu i piersi.

Zygmunt Pszorn

upoważniony budowniczy, mieszka obecnie przy ulicy Mickiewicza 1. 11 obok willi Wgo J. Styki.

Adwokat

dr. Alter w Złoczowie poszukuje rutynowanego koncypienta; posada natychmiast do objęcia.

Ostrzeżenie.

Słonne w smaku i kolorze podobne do piwa pilzneńskiego

jasne piwo marcowe ołomunieckie



jest tylko wtenczas prawdziwym, jeżeli ta obok umieszczona marka ochronna rytowaną jest na kapsli i wypaloną na korku.

Główny skład **MAX WIXEL i Syn**

ul. Krakowska 1. 14.

Wysyła w beczkach od 25 litrów i w oryginalnych butelkach od 25 flaszek. W miejscu bezpłatna odstawa do domu.

Przestrzegam

P. T. Publiczność, że weksle, które są moim imieniem i nazwiskiem nie wobec mnie podpisane, przedtem i teraz uważam za fałszywe i nie biorę na siebie żadnej odpowiedzialności.

Trzebiec w grudniu 1898.

Abraham Goldblatt.

Na Gwiazdkę

poleca najlepsze i najtańsze instrumenta muzyczne i zabawki dziecięce, jedyny wyłączny fabryczny skład instrumentów muzycznych

Z. Bodensteina

ul. Karola Ludwika 1. 29.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20. grudnia 1898 r.

Ogólny dług państwa.

	płaca sąda
Renta papierowa maj-listopad	100.05 101.25
Renta papierowa lut-listopad	101.00 101.50
Renta papierowa stycz-listopad	101.00 101.20
Renta papierowa kwiec-listopad	101.00 101.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4%	106.75 108.75
Losy z roku 1854 po 500 zł. mk. 5%	140.60 141.00
Losy z roku 1854 po 1000 zł. mk. 5%	159.00 159.60
Losy z roku 1854 po 100 zł. mk. 5%	198.50 199.50

Dług państwa krajów w Radzie państwa reprezentowanych.

Renta złota wol. od pod. 4% za 100 zł.	120.05 120.25
Renta wol. od pod. 4% za 200 kor.	101.15 101.35
Renta invest. austr. 8 1/2% za 200 kor.	89.85 90.05

Obligacje kolejowe.

Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4%	99.00 99.80
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4%	118.70 119.70
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5%	128.60 127.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4%	99.00 99.90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje) 5%	210.50 211.50

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5%	118.10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 200 zł. 5%	133.00
Kol. bułowiński lokal. za 200 kor. 4%	98.25 99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4%	99.50 99.80
Kol. lwowski-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4%	99.00 100.00

Dług państwa krajów korony węgierskiej.

Węg. złota renta za 100 zł. 4%	120.10 120.30
Węg. kor. 4% w wal. kor. za 200 zł.	97.70 97.90
obl. prop. za 100 zł. 4 1/2%	100.00 101.00

Węg. obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.00 138.90
poż. premiova za 100 zł.	157.75 158.75
za 50 zł.	157.75 158.75

Inne publiczne pożyczki.

Poż. kraj. Bukowiny z r. 1898 los. za 200 zł. kor. 4%	97.00 98.00
Bukowiński obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5%	102.25 102.50
Gal. obl. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6%	97.40 98.40
Gal. obl. kraj. z r. 1893 za 200 kor. 4%	97.40 98.40
Gal. obl. prop. z roku 1899 za 100 zł. 4%	97.30 98.30
Pożyczka premiova m. Wiednia z r. 1874	174.75 175.75
Pożyczka miasta Lwowa z roku 1898 za 100 zł. 4%	94.50 94.75
Renta włoska za 100 kor. 4%	114.25 114.50
Pożyczka bułgarska z r. 1892 za 100 zł. 6%	94.50 95.50
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2%	57.85 58.25
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 fr.	57.85 58.25

Listy zastawne, Oblig. hipot i listy dłużne

(za 100 zł. Nom.)	
Anstr. rak. kred. ziem. los. w 50 lat 4%	98.00 99.00
obl. pr. z r. 1890 8 1/2%	119.75 121.50
1899 8 1/2%	117.50 118.25
Bukowiński obl. kred. ziem. los. 6%	104.75 105.25
los. 4%	98.60 99.00
Gal. Ako. bank hip. 10% prem. los. 6%	110.00 111.00
los. 50 lat 4 1/2%	100.20 100.60
los. 60 lat 4 1/2%	98.75 99.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4% los. 50 lat	95.55 96.80
4% los. 41 lat	98.00 98.50
4% stare	97.75 98.50
4% za 200 kor.	94.60 95.20
Banku krajowego „dia Galicyi i Łódzi” 4 1/2% 51 1/2 lat zwrotna	100.60 101.60
Banku krajowego oblig. komun. 2 em. 5%	102.10 102.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 em. 4 1/2% lat za 200 kor. 4 1/2%	100.50 101.25
Banku krajow. los. 57 1/2 lat za 200 kor. 4%	98.00 99.00
Banku krajow. obl. kol. los. za 200 kor. 4%	97.50 98.50
Austr. węgiersk. banku 40% lat los. 4%	100.10 101.10

Obligacje z prawem pierwszeństwa

za 100 zł. nom.	
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4% muiet 10%	92.20 92.50
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4%	98.00 98.50
Gal. kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4%	99.50 100.00

Węg. gal. kolej em. 1870 za 200 zł. 5%	102.25 102.25
1878 za 200 zł. 5%	108.25 109.25
1887 za 200 zł. 4%	98.50 99.00

Akcyje banków (za sztukę).

Banku Anglo austr. 120 zł.	155.25 156.25
Pesz. banku handl. 500 zł.	1442.00 1444.00
Znkt. kred. dla handlu i przem. p. ul.	359.60 360.10
Węg. banku kredyt. 200 zł.	391.00 391.80
Węg. banku tow. esk. 500 zł.	740.00 743.00
Gal. banku hipot. 200 zł.	381.50 385.50
Banku dla handlu i przem. 200 zł.	209.50 210.50
Banku dla kraj. koronowy 200 zł.	232.40 232.50
Austr.-węg. 600 zł.	915.00 920.00
Związek (Unionbank) 200	294.00 294.25
Ceszk. banku związk. 100 zł.	138.25 138.50
Zivnostenska banka 100 zł.	130.25 130.50

Akcyje przedsiębiorstw transportowych.

Bukow. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	211.00 212.00
(akc. ankt.) 200 zł.	159.00 160.00
Kolei półn.-ces. Ferd. 1000 zł. mk.	3520 3530
Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	294.00 295.00
Wschodn.-gal. lokal. 200	196.00 200.00
państwowy 200 zł. per ult	363.30 364.00
południowy 200 per ultimo	64.00 64.50
węg. galicyj. 1. 200 zł.	213.00 214.00

Akcyje przedsiębiorstw przemysłowych.

Gal. karpac. naft. tow. 500 kor.	199.75 200.25
Austr. Tow. górnicze Alpine 100 zł.	975.00 985.00
Praskiego Tow. żelarn. przem. 200	759.00 760.00
Schodni 500 kor.	124.00 125.00
Tureckie zarz. tytoniow. 500 fr. per ult.	177.50 178.50
Trifall tow. kop. węg. 70 zł.	177.50 178.50

Losy (za sztukę).

Budapeszteński (Raslica) 5 zł.	6.60 7.00
Znkt. kred. dla h. i p. po 100 zł.	203.30 204.30
Clary 40 zł. mk.	60.75 61.75
Tow. żeg. na Dunaju 100 zł. mk. 4%	170.00 180.00
Pożyczka m. Innsbruku 20 zł.	31.00 32.00
Losy m. Krakowa 20 zł.	27.75 28.75
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	24.25 25.25
Ufen 40 zł.	63.25 64.25
Palffy 40 zł. mk.	63.00 64.00
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.50 20.00
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.40 11.10
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.50 26.50
Salma 40 zł. mk.	86.40 87.40
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	29.25 30.25
St. Godel 40 zł. mk.	84.50 85.00

Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	51.00 55.00
m. Tryestu 100 zł. mk. 4 1/2%	185.00 186.00
m. 50 zł. 4%	78.00 79.00
Waldsteina 20 zł. mk.	60.00 64.00

Waluty.

Dukat cesarski	5.71	5.74
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	95.58	95.58
20-frankówka	11.79	11.82
20-markówka	95.58	95.58
Rosyjski półimperyal	58.95	59.02
Niemieckie banknoty za 100 marek	44.85	44.48
Włoskie banknoty za 100 lir.	120.80	120.77
10 funtów sterlingów	179.92	180.80
Ruble (za 100 rub.)		

Na Święta!

Najpiękniejsza mąka Nr. 000
kilo 17 ct.
Migdały piękne wybierane pół
kilo 64 i 72 ct.
Rodzynki sultanskie bardzo ładne
pół kilo 40 ct.
Rodzynki duże z pestkami pół
kilo 36 ct.
Figi wiankowe pół kilo 16 ct.
Figi sultanskie pudełkowe pół
kilo 55 ct.
Cykuta piękna zielonawa pół
kilo 75 ct.
Orzechy łuszczone włoskie pół
kilo 45 ct. 4795
Orzechy łuszczone tureckie pół
kilo 40 ct.
Miód najlepszy patoka pół kilo
28 ct.
Mak najpiękniejszy 1/2 kilo 24 ct.
Skórki pomarańczowe pół kilo
56 ct.
Drożdże najpiękniejszej jakości
pół kilo 60 ct.
Wanilla w grubych łaseczkach
sztuka po 25 i 20 ct. —
jak również
znakomite naturalne

WINA

węgierskie i austriackie od
40 ct. za butelkę począwszy,
oraz wszelkie inne artykuły
święteczne w najlepszych gatunkach poleca

handel towarów korzennych
Stow. robotników katol.

Jedność

Lwów, ul. Grodzickich 1. 4.

Na Boże Drzewko

poleca znana fabryka cukrów
i herbatników

Jana Höflingera

Lwów, Teatralna 1. 8,
pl. św. Ducha

Sortymenty ozdób do ubrania
drzewka z pianki, pomadki,
marepanu, czekolady i t. p.
po złr. 1.20 i 2.50.

Bogaty wybór bombonierek z
cukrami od 50 ct. począwszy.

Karmelki nadziewane, znakomite,
owijane w kolorowe
papiery, 1/2 klg. 50 ct.

Za opakowanie nie nie poli-
czam. 4646

Narodna Torhowla

poleca składy swoje

we Lwowie, Stanisławowie, Przemyśle, Tarnopolu, Drohobyczu, Samborze, Kołomyi, Stryju, Śniatynie, Rohatynie, Brodach, Sanoku, Horodence, Borszczowie i Złoczowie, zaopatrzone zawsze w doborowe i czyste **wina, miody, koniaki** prawdziwe francuskie i inne **towary kolonialne** w najlepszej jakości po cenach umiarkowanych. 4756

Herbata

ze świeżych tegorocznych transportów, prosto z Chin sprowadzonych, wszędzie do nabycia, a gdzie nie ma, proszę się udać do

**Magazynu
Juliusza Groszego
w Krakowie, Rynek
Patac Spiski.**

We Lwowie u A. Szkowrona
lub Jachimowskiego, ul. Trybunalska. 3406

Dyabelnie tanio!

Rękawiczki 4
guz. zł. 1.10,
pyszne męskie
podwójnie szyte
z flanelą 1.30
kamasze damskie,
dziecinne od 45 ct.,
pończochy damskie
i dziecinne, fartuszki
od 50 ct.,
wyżej sprzedaje
je handel do krawieczyny
damskiej 4707

K. DOMAIN
Lwów, ul. Halicka 8.

Chińskie srebro czyli wyroby z nowego srebra, srebrzone czystym srebrem

Jakubowski & Jarra

Lwów, Rynek 37

polecają po cenach niższych
fabrycznych od cen innych
fabrykantów: Naczynia i zastawy
stołowe dla domów prywatnych,
restauracji, kawiarni, cukierni.

Przedmioty ozdobne na
podarki i kompletne wyprawy
ślubne.

Za wyroby nasze otrzymaliśmy
najwyższą nagrodę: Dyplom
honorowy rządowy 1894 r.
4807

Przewyborne**Wina**

Węgierskie naturalne wytrawne wino, butelka od 40 ct. do 1 złr.

Wina austriackie, butelka po 40 ct., 90 ct. i 1 złr.

Rozolisy oryginalne z fabryki hr. Drohojowskiego, we wszystkich smakach, cała flaszka 1.20, pół flaszki 60 ct.

Rozolisy Gdańskie po 1 zł. 10 ct.

Jarzebiak i Jarzebinka oryginalne, flaszka 1.10, pół flaszki 60 ct.

Leonardówka znakomita, stara żytnia wódka, cała flaszka 1 zł., pół flaszki 50 ct.

Koniaki prawdziwe francuskie od 3.50 do 6 zł. Wyborny Rum bremński i Jamajka od 1 zł. do 2.80 za całą flaszkę 4778

poleca znany z taniości handel korzenny

Leonarda Soleckiego

we Lwowie, ul. Batoro 1. 2. (Biuro „Impressa“).

NA GWIAZDKE!

Andrzej Stopka.

Rycerze śpiący w Tatrach.

do nabycia we wszystkich księgarniach. 4590



J. KAPRALIK LWÓW

Na Gwiazdkę i Nowy Rok

poleca swój specjalny magazyn wszelkich instrumentów muzycznych 4515

J. KAPRALIK we Lwowie.

Cenniki na żądanie gratis.

L. 17930. Ogłoszenie licytacji.

Dnia 15. stycznia 1899. odbędzie się w biurze sekretarza Magistratu p. Piotrowskiego publiczna rozprawa przetargowa w formie pisemnych ofert z dołączeniem wadium w kwocie 1000 zł. w. a., celem sprzedaży starego budynku szpitalnego l. sp. 279 oznaczonego, a wyk. hip. l. 844 księgi gruntowej gminy miasta Tarnopola objętego.

Oferty mają być w formie prawnej wystawione, marką stempową na 50 ct. zaopatrzone, własnoręcznie przez oferenta podpisane i zawierać dodatek, że warunki sprzedaży są oferentowi dokładnie znane, że takowym bezwarunkowo się poddaje, a nadto winno być dołączone do oferty wadium w kwocie 1000 zł., względnie kwit kasy miejskiej w Tarnopolu na złożone tamże wadium.

Co się podaje do publicznej wiadomości z uwagą, że warunki sprzedaży można przejrzeć w ekspedycie Magistratu w godzinach urzędowych.

Magistrat król. miasta Tarnopola, 12. grudnia 1898.

Burmistrz: **Dr. Łuczakowski.**

Krajowe i pod gwarancją naturalne**W I N A**

4841

krajowe i zagraniczne, **Koniaki i Szampany** oryginalne we wszelkich gatunkach, po cenach nader umiarkowanych poleca od roku 1860 istniejący, główny skład win

Maxa Wixla i Syna

ulica Krakowska 1. 14.

Zwracamy uwagę na najtańsze a jednak dobre i pod gwarancją naturalne wina nasze

Bisamberger (aust.) 1/1 butelka 40 ct., litr 48 ct.
Węgierskie białe i czerwone 1/1 butelka 33 ct., litr 40 ct.
„Schiller“ 1/1 butelka 33 ct., litr 40 ct.
„Biała“ 1/1 butelka 45 ct., litr 50 ct.

Każdy prenumeratork**Tygodnika Ilustrowanego**

otrzyma w r. 1899 bez żadnej dopłaty

12 tomów Dzieł Sienkiewicza

(jeden tom co miesiąc).

Dzieła Sienkiewicza wyjdą w nowym starannym wydaniu, wyłącznie dla prenumeratorków „Tygodnika Ilustrowanego“ i obejmą **wszystkie powieści, nowele, listy z podróży**, jednym słowem cały dorobek literacki znakomitego pisarza. Każdy tom tej biblioteki Sienkiewiczowskiej zawierać będzie co najmniej 10 arkuszy druku na dobrym papierze i drukiem wyraźnym.

„Tygodnik Ilustrowany“ daje rocznie przeszło 1.200 ilustracji oraz bezpłatne reprodukcje kolorowe obrazów mistrzów naszych. W r. 1899 drukowane będą jednocześnie **dwie powieści oryginalne**, mianowicie ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej p. t.

„KRZYŻACY“ Sienkiewicza

której początek nowi prenumeratorky nabywać mogą za 1 zł., oraz

„ARGONAUCI“

4780

większa powieść E. ORZESZKOWEJ.

W dodatku powieściowym, dołączanym co tydzień w arkuszach, rozpoczniemy z Nowym Rokiem powieść historyczną głośnego pisarza węgierskiego **JULIUSZA WERNERA** p. t. „Z popiołów“.

Prenumerata „Tygodnika Ilustrowanego“ wraz z dodatkiem powieściowym i 12 tomami dzieł H. Sienkiewicza wynosi:

we Lwowie:			w Galicyi wraz z przesyłką pocztową:		
kwartalnie	.	3 zł. 60 ct.	kwartalnie	.	3 zł. 75 ct.
półrocznie	.	7 „ 20 „	półrocznie	.	7 „ 50 „
rocznie	.	14 „ 40 „	rocznie	.	15 „ — „

Prenumeratę przyjmują:

Główna Agencja i Ekspedycja „Tygodnika“

we Lwowie, **Pasaż Hausmana 9**

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Numera okazowe i prospekta wysyła gratis Główna Agencja i Ekspedycja „Tygodnika“, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Na Święta!**Piotr Koloński**

przedtem **Breitmayer**
Hotel pod trzema Koronami

Lwów, ul. Trybunalska 10

poleca z dobroci znane **WINA** wszelkiego gatunku, **szampany, rum, koniak, wódki, likiery** krajowe i zagraniczne. Ceny umiarkowane. Zlecenia wykonuje się odwrotnie, nie licząc opakowania. **Porter** angielski.

Przeciw szczurom!

Przez aptekarza E. Hammerschmidta w Siegburgu, wynaleziony został nowy nadzwyczaj skuteczny środek do całkowitego i pewnego wytępienia szczurów.

Ten nowy wynalazek wszedł w formie **kielbasy** w użycie, którą te szkodniki z wielką chęcią pożerają.

Gdy dla wszystkich zwierząt domowych ta kielbasa jest zupełnie nieszkodliwa, to nawet w najmniejszej ilości przez szczurów spożyta, spowoduje rychłą zgon i śmierć.

Jedyny skład tylko u 4378

ALOJZEGO HÜBNERA we Lwowie.

Fabryka pieców kaflowych

JANA

LEWIŃSKIEGO

we Lwowie — Kantor: ul. Kopernika nr. 18.

Kaflowe piece i kominki, kuchnie i wanny kąpielowe. — Terrakota i majolika budowlana. — Płytki szamotowe na posadzki. — Rury szteingutowe. — Nasady na kominy. — Mączka szamotowa — Głina ogniotrwała. 732

Gips. prażony mialki i płyty gipsowe na ścianki, poleca jako specjalnie swój fabrykat. Cement i inne artykuły budowlane.

Na sprzedaż parcele pod wille i kamienice, oraz wille gotowe na Kastelówce we Lwowie.

Fabryka dachówek maszynowych

Jana LEWIŃSKIEGO, AL. DOMASZEWICZA i Sp.

we Lwowie, ul. Janowska.

Kantor: ul. Kopernika nr. 18.

Dachówki francuskie prasowane, szwajcarskie ciągnięte, nowy patent, nowe patentowane dachówki ozdobne, naturalne, dymione i smolowane. — Cegły fasadowe i kominowe. — Cegielki okładzinowe o różnych profilach i kolorach. — Cegły do płaskich sklepień stropowych patentu Wehlera. Dreny od 4—16 ctm. —

Na żądanie wysyłamy cenniki franco.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.

Rogózki kokosowe i siomiane, oraz chodniki, poleca w największym wyborze handel

O. T. WINCLERA Syn
Lwów, Rynek 1. 28.

Herbatę znakomitej

dobroci, poleca handel Wohla, Lwów, pasaż Hausmana. 3380

Przewieślnym Duchownym także wiele Szan. P. T. Urzędnikom państwowym i prywatnym, jakoteż wszystkim innym na dobrem stanowisku będącym osobom prywatnym, udzielamy jak najchętniej przy zakupie dywanów, franek, der na konie, portyer, chodników, koców, kołder i różnych przedmiotów dekoracyjnych, ulg w splatach bez jakiegokolwiek podwyższenia cen. Na prowincję wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki gratis i franco. „Teppichhaus Au Louvre“ we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 6 (Pasaż Hausmana). 2958

Bulion parą gotowany, prze-wyborny, z dzierzyn i drobiu, odznaczony medalami wielkimi na wystawie w Krakowie i we Lwowie, po 5 zł., 6 zł., 7 zł. 50 ct. (z trufkami), za kilo; dla chorych po 10 zł., nadzwyczaj posilny.

Paszlet z gęsich wątrobek, jak sztrasburski, z trufkami 2 zł., bez trufli po 1 zł. 50 ct. funtowa puszką, po litewsku wędzone, 1 kgr. 2 zł.,

Półgąski z owczej skóry, domowego wyrobu, bardzo trwałe, 150 ctm. szerokie, a 170 ctm. długie, w pasy pasowe z czarnem, lub białe z czarnem, po 6 zł. 50 ct. sztuka, poleca 4450

Zarząd dworu Łapszyn pocztą Brzeżany.

Z powodu licznych wysyłek prosimy o wczesne zamówienia, aby uniknąć zwłoki.

Miód a la Malaga, kura-cyjny, duża szampańówka 1 złr. — poleca handel Bodnara. 4502

U Troczyńskiego w pasażu Hausmana: pół kilo **Herbatników** 60 ct. „**Pomadek** 60 ct., „**Karmelków** 40 ct., „**Czekoladek** 1 zł. Wyrób własny. 4810

Do sprzedania prześliczny fortepian Ehrbara, najnowszej konstrukcji. Można oglądać w składzie fortepianów Klauzdy Markiewiczowej, Teatralna 1. 8 (pl. św. Ducha). 4339

Tanie i dobre!

Nasze **Konserwy z jarzyn** w puszkach blaszanych, hermetycznie zamkniętych, (gro-szek cukrowy, fasolka, szparagi, pomidory, pieczarki, soki, kompoty, marmolady i t. p.), które przez 3-letnie istnienie fabryki na krajowych i zagranicznych wystawach zyskały 2 złote i 3 srebrne medale, są do nabycia we Lwowie, w Krakowie i na prowincji we wszystkich lepszych handlach artykułów spożywczych. **Fabryka konserw i ogrodnictwa** w Lubycy królewskiej (pocztą, telegraf i stacja kolei Lwów-Belce). 4622

Używany półkryty fajeton, karetka, landolet i sanie **tanio** do sprzedania, Stromen-ger, Lwów, Karola Ludwika 5-4651

Ryż wiertniczy kompletny z narzędziami, w dobrym stanie, do wydzierzawienia lub sprzedania. Warunki bardzo przystępne. Wiadomość Schodnica, de Laveaux. 4675

Kokosowe masło pół kilo 44 ct. zakomite do pieczenia ciast, smażenia ryb i do wszelkich potraw poleca jedynie Handel korzenny Leonarda Soleckiego we Lwowie, ul. Batorego 1. 2. 4758

Papier listowy w dużych kopertach po 15, 18, 20 ct. w kasetkach mniejszych po 40, 45, 50 ct. w kasetkach większych po 75, 80, 90 ct. jest do nabycia w lokalu „Tow. Szkoły ludowej“ Rynek 1. 20, I. piętro. 4738

Na Gwiazdkę. Wielki wybor sezyforyków poleca Jan Lauruk, nożownik, Lwów Halicka 6a. 4670

By ryba zdrowo została spożyta, należy ją poprzedzić **Prababką** wysmienitą. Po rybie zaś nieodzowna potrzeba wymaga zakropić ją porcją **Miodu a la Malaga**. A specyjały te, rzecz wiadoma i stara, dostanie jedynie tylko w handlu Bodnara, ul. Akademicka 22. 4817

Koszule męskie, bardzo mocne sztuka po 75 ct. 1-15, 1-20, 1-45, 1-75, 2-00 do 3-25 kałesony podwójnie szyte, domowa robota, para od 45 do 75 ct., płóciennę 90 ct., dymkowe 1-00, 1-10, 1-35, satynowe 1-40 poleca **Maks Mühlfeld**, Lwów, Rynek 1. 37. Łaskawe zlecenie z prowincji uskutecznia się odwrotna pocztą. 4815

Wyprzedaż ubiorów dziecinnych Marya Bourdon ul. Sobieskiego 12, I. p. front. 4818

Na gwiazdkę!

Praktyczne podarunki! Mydła toaletowe wybornej jakości, dorównujące wyrobom francuskim w eleganckich kartonach po 3 sztuki, karton po 42 i 60 ct. poleca fabryka mydeł i świec **E. i J. Friedrichow** we Lwowie ul. Krakowska 13 i Lelewela.

Zum Weinachtsgeschenk.

Echte Harzer edelwolle fleissige Tag und Lichtsänger in schönen abwechselnden Turen sind nur noch heute und Freitag zum jedem annehmbaren Preis zum Verkauf im Hotel 3 Krönchen, Trybunalskagasse **Lucas** aus Harz. 4838

Kartka lekka, mało używana, tanio do sprzedania Żulińskiego 4. 4830

Interesy majątkowe i handlowe.

Do sprzedania zaraz restauracja z urządzeniem i zapasami w Przemyslu, Rynek 1. 24 (bliżej wiadomości tamże). 4718

Kamienica piętrowa z ogródkiem, w przyjemnym miejscu w mieście, z powodu wyjazdu do sprzedania. Pożyczka 6000 zł. Czysty dochód 3% Wiadomość ul. Lenartowicza 1, I-sze piętro nr. drzwi 4. 4636

Od wiosny

poszukuje 300—500 morgów dzierżawy na Podolu, Pokuciu lub w Sanockiem. Zgłoszenia do L. 2506 Centralne Biuro Ogłoszeń, Lwów, Kopernika 11. 4822

Mieszkania i sklepy.

a) **Zaofiarowane.**

4 pokoje, balkon, przedpokój, kuchnia, z wodociągami, do wynajęcia, ulica Gołębia 3. 4816

2 lub 3 pokoje z kuchnią etc. Ciepłe suche (nie w świeżej kamienicy) za 22 resp. 30 zł. koszt prowadzenia ewentualnie uwzględni się. Lenartowicza 1. 4810

Panienci w każdej porze znajdują stancje, wikt i opiekę rodzicielską, domu obywatelskim w Kołomyi. Wiadomość u p. Antoniny Kapri, ul. Bednarska 1. 397. 4833

Doniesienia różne.

Monte Carlo!

Mającym zamiar udać się na Rivierę, udzielam pewnego sposobu na matematyce opartego i wypróbowanego, na podstawie którego kapitałem 2.000 zł. grając 3 godziny dziennie, wygrywa się minimalnie 500 zł. Informacji udzielić tylko osobom starszym. Za ściślejszą skreślenie ręczę. „Fortuna 27“ post-rest. Lwów, za okazaniem kwitu inseratowego. 4797

T. S. J. A. LIST już wysłałem. 4805

Pracownia stolarska Włodzimierza Kruka, ul. Mochnackiego 1. 7, wykonuje wszelkie wyroby w zakresie stolarstwa wchodzące, po najumiarkowanych cenach 4674

Podłogi zapuszcza i fruteruje szybko i tanio Zakład fraterski i mycia okien, Andruszewskiego, ul. Sykstuska 28. 4768

Posady i zajęcia.

a) **Poszukiwane.**

Junges Fräulein, Deutsche, Christin, sucht Stelle als einfache Bonne oder Stubenmädchen. Gefällige Anfragen „Ida N.“ Lemberg, Hauptpost, poste restante.

Objeźmie w zarząd kamienicę we Lwowie pod skromnymi warunkami. Adres: Metrampaz „Słowo Polskie“.

Panna uzdolniona, pracowita poszukuje miejsca do dzieci. Ul. Piekarska nr. 19 pałac hr. Siemieniech Z. Rogowska.

Uzdolniony rysownik budowlano-kolejowy z 6-letnią praktyką szuka zajęcia. Zgłoszenia ul. Kazimierzowska 1. 7.

Pasiecznik i leśnik obznajomiony w gospodarstwie poszukuje posady. Adres p. r. „Pasiecznik“, Złoczów.

Młody pomocnik, zdolny eks-pedient, piwniczny i bufetowy, poszukuje posady. N. O. poste rest. Lwów.

Rolnik z kilkunastoletnią praktyką, obznajomiony z rachunkowością, poszukuje posady. R. S. p. Miekisz nowy.

Urządnik poszukuje zajęcia po za godzinami biurowymi. P. r. „A. W.“ Lwów.

Były urzędnik mogący złożyć kaucję, poszukuje zajęcia. P. r. „L. 450“ Lwów.

PANIENKA inteligentna poszukuje miejsca do handlu: z papierami, tutkami, biura dzienników i t. p. Wiad.: ul. Bartosza Głowackiego 1. 4, w parterze.

Leśnik z wyższym egzaminem i poleceniami poszukuje posady. J. Żolubak w Turce pod Kołomyją.

Osoba z pięknym i biegłym piśmem polskim, ruskim, i niemieckim szuka zajęcia. R. M. Słowo Polskie.

PANIENKA inteligentna, z VII. kl. wydziałową poszukuje posady do dzieci w miejscu lub na prowincji, tylko za utrzymanie. Zgłoszenia „Stella“ Słowo Polskie.

Celujący maturzysta-prawnik dobry matematyk i instruktor przyjałby zajęcie biurowe, lekcje lub inne miejsce odpowiadające zaraz we Lwowie, gdyż nie ma żadnego utrzymania. Zgłoszenia przyjmie redakcja „Słowa Polskiego“ pod adresem „Sprydyon“.

Bytaryusz z kilkunastoletnią praktyką i dobrymi świadectwami poszukuje posady. Adres Koz... Łyczaków 57.

Leśnik egzaminowany z dobrymi świadectwami poszukuje jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia Wny Wypasek, bronzownik, ul. Krakowska 5, Lwów.

Subjekt handlowy z działu korzennej i żelaznego poszukuje posady. Adres S. J. 150 post-rest.

Egzaminowany palacz, zarazem ślusarz, poszukuje posady. Adres F. R. K. poste-rest. Lwów.

Młody człowiek, chcący aż do zdania egzaminu telegraficznego bezpłatnie praktykować znajduje miejsce. A. A. Słowo.

b) **Zaofiarowane.**

Adwokat dr. Pišek w Mości- skach, poszukuje 4543

Notaryat w Boryni poszukuje natychmiast kancypista z kilkunastoletnią praktyką, lub zdolnego kancelistę, biegłego w sprawach spadkowych. 4657

Osoby inteligentnej lat średnich poszukuje do zarządu domem wdozlec ksiądz Holinaty, proboszcz, Szepak o. p. Nowe sioło koło Podwołoczysk. 4804

Osoba biegła w krawieczyźnie i w szytciu bielizny znajdzie zaraz umieszczenie. Zgłoszenia: Wilińska, Puków. 4784

Biuro J. Birkle poszukuje guwernantki maturalzystki młodej, zaraz Halicka 10 Lwów. 4808

Kucharki lub kucharkę poszukuje pokój do śniadania Matyldy Marx w Rohatynie. 4751

Subjekt fryzjerski zdolny do gości znajdzie umieszczenie w zakładzie fryzjerskim Józefa Łyżkiewicza w Stanisławowie. 4836

Praktykanta przyjmie natychmiast urząd pocztowy Bursztyn. 4834

Poszukuje kancelistę biegłego w sprawach spadkowych i tabularnych. **Dr. Stiasny** c. k. notaryusz w Białej. 4832

Poszukuje się od Nowego Roku rutynowanego ekonomę z najlepszymi tylko świadectwami, których odpisy i zgłoszenia z podaniem żądania remuneraacji przyjmują Zarząd majątku w Błudnikach, poczta loco w Stanisławowskim powiecie. 4831

Wychowanie i nauka.

Otworzyłem kurs nauki języka francuskiego i przyjmuję tłumaczenia. L. Teh. Łyczaków 15 II. 12.

Udzielam lekcji kroju sukien po 6 zł. także w domach prywatnych. Zgłoszenia p. r. Marya W. 77 Lwów.

Młody skrzypek, nezeń prof. Bruckmana, udziela lekcji gry na skrzypcach ul. Pańska 21, I. piętro.

Lekcji GRY na CYTRZE i fortepianie udziela tanio paniienka, posiadająca dobrą szkołę, u siebie w domu lub uczących się. Wiad.: ul. Bartosza Głowackiego 1. 4 (w parterze).

Akademik doświadczony pedagog, poszukuje lekcji w oby-watelskim domu na prowincji. „G. W. 666“ p. r. Lwów.

Rutynowana nauczycielka udziela lekcji fortepianu i śpiewu po 4 zł. miesięcznie. Pl. Krakowski 7, III. p., drzwi 8.

Korespondentka biegła w języku polskim, niemieckim i francuskim, z kaucją, szuka zajęcia. L. M. 30 Lwów p. r.

Służbę

wszelkiego rodzaju, tak męską jak i żeńską dostarcza

Biuro K. Pietruskiego
Lwów, Sykstuska 1. 26.

Wózek

węgierski tanio do sprzedania. Ul. Kopernika 1. 3.

Najpraktyczniejszy podręcznik o podatkach

J. Windharda, emer. star insp. podatkowego. **Czwarte wydanie** (1897) jest do nabycia u tegoż ul. Fredry 1. 3 we Lwowie i we wszystkich księgarniach po cenie zniżonej 2 złr. 4811

Józef Schuster

wyłączny skład i pracownia kolder i materaców
Lwów, Kopernika 1. 5.

Ponieważ w wielu sklepach sprzedają koldry i materace, jako moje wyroby, oświadczam, że to we Lwowie nie robię dla żadnego sklepu i sprzedaję własnego wyrobu koldry i materace tylko u siebie w własnym sklepie, ul. Kopernika 1. 5.

Koldry duże i na wacie wełnianej od złr. 3-50 w każdej cenie do 14 zł. **Koldry** atlasowe, jedwabne duże i na wacie wełnianej od złr. 10-50 począwszy. **Materace** czyste wiosenne od złr. 12-50 w każdej cenie do 30 złr. **Poduszki** wiosenne i z pierza, prześcieradła, poszewki itp.

Kto więc na zimę potrzebuje dobrej ciepłej koldry lub materaca, otrzyma takowe najtaniej wprost w mojej pracowni we Lwowie, ul. Kopernika 1. 5, pod firma: 4336

JÓZEF SCHUSTER.

Do P. T. właścicieli koni!

Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie **de-ry na konie** kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów „Au Louvre“, Lwów, Sykstuska 1. 6. Tamże znajdzie Wielmożny Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach. — Na prowincję wysyłamy na żądanie nasze bogato ilustrowane cenniki gratis i franco. 2959

Nasi Czytelnicy mogą otrzymać za 2 zł. 10 ct.

z przesyłką pocztową za 2 zł. 46 ct.

14 tomów dzieł następujących:

Dziecię starego miasta, przez J. I. Kraszewskiego (B. Bolesławitę) ze wstępem J. L. Popławskiego, tom 1.

Życie i zasługi Adama Mickiewicza, przez dr. Feliksa Konecznego (z ilustracjami), tom 1.

Pamiętniki kwestarza, przez Ignacego Chodźkę ze wstępem dr. Piotra Chmielowskiego, tomów 2.

Hryhor serdeczny i Jeden z wielu, przez Zygmunta Milkowskiego (T. T. Jeża), tomów 2.

Szkice z Anglii, przez Ignacego Maciejowskiego (Sewera), tomów 2.

Nowele z czasów oblężenia Paryża, przez Alfonsa Daudeta, ze wstępem Ant. Potockiego, tom 1.

Częstochowa w obrazach historycznych, przez Ks. Wacława Kapucyna (z ilustracjami), tom 1.

Dziennik podróży i zdarzeń hrabiego Bz-niowskiego na Syberii, Azji i Afryce, ze wstępem Antoniego Potockiego, tomów 4.

Adres: „Słowo Polskie“, Lwów, Chorążczyzna 1. 17.

Nowo otworzona warszawska

Fabryka Gorsetów „Karolina“
Lwów, Pasaż Hausmana

poleca wielki wybór gorsetów eleganckich, gustownych, najnowszego fasonu, gorsety drelchowe, atlasowe, batystowe, tiulowe, gorsety dla młodych mężatek, gorsety do karmienia, leniuszki, rykenhalter i inne gorsety higieniczne. Gorsety według miary wykonuje się w przeciągu 24 godzin. 4246

Prez. 18.340, 15.98.

Obwieszczenie.

C. k. Prezydium wyższego Sądu krajowego we Lwowie rozpisuje rozprawę ofertową na oddanie w drodze przedsiębiorstwa z wiosną 1899 r. rozpocząć się mającej budowy oraryalnego gmachu na umieszczenie c. k. sądu powiatowego z aresztami i c. k. Urzędu podatkowego w Zborowie pod następującymi warunkami:

1. Ogólna suma kosztorysowa — po potrąceniu kwoty 1.023 zł. 88 ct. w. a. na koszt kierownictwa budowy, wygotowania planów i kosztorysów — kolaudacyi i na nieprzewidziane wydatki — wynosi okragło 67.480 zł. w. a.

2. Za podstawę umowy o wykonanie budowy wzięte będą ceny jednostkowe, nie zaś suma ryczałtowa.

3. Przy wykonaniu budowy i ostatecznym obra-chunku mają służyć za podstawę zatwierdzone przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości, plany i kosztorysy — które, jak równie ogólne i szczególne warunki budowy — przejrzeć można w biurze c. k. kierownictwa budowy gmachu sprawiedliwości we Lwowie — ulica Batorego 1. 1.

4. Oferty — podpisane przez oferenta, zawierające a) imię i nazwisko, zatrudnienie i miejsce pobytu oferenta; b) oświadczenie, iż oferent poddaje się bez zastrzeżenia wszystkim znanym mu warunkom budowy — oraz c) wadium w wysokości 5% ogólnej ceny kosztorysowej, — wnosić należy do powołanego wyżej kierownictwa budowy najdalej do dnia 30-go grudnia 1898 godz. 12 w południe;

5. Wybór i zatwierdzenie oferty przysłuha c. k. Ministerstwu sprawiedliwości;

6. Po zatwierdzeniu oferty, wyznaczony zostanie termin do zawarcia kontraktu z przedsiębiorcą, którego ofertę przyjęto i do tego terminu winien on uzupełnić wadium do wysokości 10% oferowanej sumy; wadium to stanowić ma kaucję za dotrzymanie zobowiązań, przez przedsiębiorcę przyjętych;

7. Wypłata całej należności nastąpi po zatwierdzeniu kolaudacyi przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości.

W miarę postępu robót i przyzwolonego kredytu może jednak przedsiębiorca otrzymać zaliczki na podstawie poświadczeń c. k. kierownictwa budowy.

Wszelkie należności prawne przy zawarciu umowy ponosi przedsiębiorca.

Lwów, dnia 12 grudnia 1898. 4743

ORIENTALINA puder w płynie

nadaje twarzy piękną i przyjemną białosć, odświeża i konserwuje. Cena 1 złr.

Balsam de Mecca

znany powszechnie i od wieków wypróbowany środek do zachowania wdzięku aż do późnej starości. Cena 4 zł.

JAN IHNATOWICZ

Lwów: (sklepy własne) ulica Kopernika 1. 3., Halicka 1. 11., Kraków: Sukiennice 1. 20., Czerniowce: Rynek 1. 2., Przemyśl: Franciszkańska 1. 24

Do ciast!

Masło deserowe ze śmietany 1/2 kl. 60 ct. Masło deserowe ze śmietanki 1/2 kl. 72 ct. Masło dworskie 1/2 kl. od 46 ct. Sok malinowy, Marmoladę morelową i mieszaną poleca handel „pod palmą”

Z. Zadurówicza i Spółki
Lwów, Akademicka 6.

Najwspanialsze ozdoby na „Boże drzewko”

poleca **HANDEL S. W. Niemojowskiego** LWÓW plac Maryacki 8.
Wybór olbrzymi. Ceny najniższe. Kompletne sortymenta po zł. 1, 2 i wyżej. Zlecenia zamiejsc. odwrotnie.



K. Gostyński i J. Als
Przedsiębiorstwo komisów i spedycji

Lwów — plac Halicki 1. 3.
Najlepszy górnośląski

WĘGIEL i KOKS
całymi wagonami, oraz częściowo w plombowanych workach po 50 klg. z dostawą do mieszkania.



PAWEŁ
MIKŁOZ
elektro-
mechanik

poleca

Skład przyborów optycznych

jako to: Okularów, ewikierów, lornetek, binokli, libel (Wasservagi), rozmaitych termometrów, kompasów etc., które sprzedaje jak najtaniej, by sprzedać wiele. Są także wszelkie przybory miernicze i rysunkowe po najniższych cenach do nabycia. 4791

Bank dla ubezpieczeń i przemysłu

Lwów, ul. Chorążczyzny 17.

(dom naftowy), gdzie Słowo Polskie.

1. Udziela pożyczki wekslowe i hipoteczne.
2. Przyjmuje wkładki na książeczki i oprocentowuje je po 5 pr. od sta.
3. Zastępuje w przyjmowaniu wszelkich ubezpieczeń Krakowskiego Towarz. wzajemnych ubezpieczeń.

3664

Pora jesienna

do konserwowania skór

poleca

wazeline, tran garbarski, apreturę czarną, lakier czarny, lakier na kaleszy, tłuszcz czarny, itp.

Wolf Czopp

Najstarszy galejski skład farb pokostów i lakierów

Lwów, Żółkiewska 2.

= Codziennie ekspedycja pocztą. =

Nieznane

Pamiętniki Kilńskiego

nadzwyczaj zajmujące opowiadanie współczesnych wypadków, własnoręcznie spisane przez Jana Kilńskiego. 4146

Cena 1 złr. 20 ct.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Nowa Ustawa Łowiecka

wraz z rozporządzeniem wykonawczem.

Wydanie drugie. Cena 20 ct.

Nakład G. Gebethnera i Sp. w Krakowie.

NA GWIAZDKĘ! NA GWIAZDKĘ!

WIEK MŁODY

najlepsze czasopismo ilustrowane, dla młodzieży i dzieci.

NAJPIĘKNIEJSZY PODAREK NA GWIAZDKĘ.

Prenumerata wynosi już z przesyłką pocztową całorocznie 2 zł. 50 ct., kwartalnie 1 zł. 25 ct.

Numer okazowy na żądanie wysyła się bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. św. Mikołaja, nr. 5. 4793

WINA

4837

poleca Handel „pod Palmą”

Stanisława WOJCIECHOWSKIEGO, Następców

ZYGMUNTA ZADUROWICZA i Sp.

LWÓW. — Ulica Akademicka liczbą 6. — LWÓW.

Węgierskie i Austriackie

na miarę litr 45 ct., w butelkach od 40 ct. — **Zieleniaki** wyborne 50, 65, 80 ct. — **Hegelayery** stare wyborne 80 ct., 1 złr. i t. d.

Samorodnery stare wyborne 80 ct. i 1 złr.

NOWOŚĆ! Greckie i Jeruzolimskie, but. od 1-20. **NOWOŚĆ!**

Stare MAŚLACZE, TOKAJERY

i inne po cenach zniżonych. Wielki wybór win różnorodnych według osobnego cennika. — **Ceny win znacznie zniżone.**

Dzieciom na „Gwiazdkę”

Ozdobnie oprawne roczniki „Małego Świątka” z lat 1893, 1894, 1895, 1896, 1897, 1898 po 3 złr. — Ozdobnie oprawne roczniki „Świąteczka” dla małych dzieci z lat 1894, 1895, 1896, 1897 i 1898 po 1 złr., albo Kartę prenumeracyjną na r. 1899 na „Mały Świątek” wraz ze „Świąteczkiem” i dodatkiem powieściowym na cały rok 4 zł., na pół roku 2 zł., na kwartał 1 zł. — Zamawiać w Redakcyi „Małego Świątka”, Lwów, plac Maryacki 10, lub w Administracyi: Lwów, ulica Szymona 1. 2, sklep P. Jaworskiej. 4607

Gal. Bank kredytowy

począwszy od dnia 1. lutego 1890 wydaje

4% Asygnaty kasowe

z 30-dniowym wypowiedzeniem i

3 1/2% Asygnaty kasowe

z 8-dniowym wypowiedzeniem.

Wszystkie zaś znajdujące się w obiegu 4 1/2% Asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem oprocentowane będą począwszy od d. 1 maja 1890 po 4% z 30-dniowym terminem wypowiedzenia.

Lwów, dnia 31 stycznia 1890.

Dyrekcya.

NA GWIAZDKĘ „BŁAWATEK”

kalendarz dla Pań i Panierek na rok 1899 z winiętą bławatków.

Cena 50 ct.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Po przesłaniu 56 ct. wysła franco Drukarnia narodowa 4673

St. Maniecki i Sp.

Lwów — Hotel Żorża.

Wielki zbiór kolend na fortepian i do śpiewu

pod tytułem

Dzień Bożego Narodzenia

zebrał Fr. Barański.

Część I. Muzyka, 80 stron: (do śpiewu i łatwy układ na fortepian).

Część II. Słowa: Stronic 86.

Cena całego zbioru 1 zł. 50 ct., w oprawie 1 zł. 80 ct., z przesyłką o 25 ct. drożej.

Nakład KSIĘGARNI POLSKIEJ we Lwowie, plac Maryacki 1. 11.

Do nabycia w każdej księgarni.

4619

NA ŚWIĘTA!

4609

Wyborne Wódki i Rummy

jakoteż

„ff” spirytus rektyfikowany 97% Bongout na nalewki — poleca

Pierwsza Brodzka Rafinerya Spirytusu,



fabryka Rumu i Likierów

BRACI KAPELUSZ w Starych Brodach

Skład fabryczny Lwów-Zniesienie.

Ekspedycja od 5-cio kilowych pošylek począwszy.